

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

List Pasterski Episkopatu Polski

W dniach 20 i 21 ub. m. w pałacu arcybiskupim w Warszawie obradowała konferencja Episkopatu Polski, w której wzięli udział księża biskupi ordynariusze i sufragani z całego kraju. Konferencja Episkopatu wydała list pasterski, podpisany przez wszystkich księży biskupów - ordynariuszów. Z listu tego podajemy niektóre ustępy:

W dzisiejszej burzy dziejowej nie jesteśmy jako twór ludzki rzeczywiście przeżyło. Owszem jako zapowiedź lepszych czasów powitajmy te wartości prawdziwe, które się zrodzą z bólów przeszłości. Ale za to tem większy nacisk położymy na to, byśmy w czasie tych przeobrażeń nie urośli z tego co jest Boże i Chrystusowe. Nie możemy uznać autorytetu, któryby ludzkość mógł uniezależnić od Stwórcy. Nie możemy się pogodzić z zakusami, któryby czemkolwiek zastąpić chciały wiarę objawioną. Nie możemy zezwolić na wprowadzenie nowej etyki, która by sobą zastąpić zamierzała naturalne i objawione prawo moralne. Nie możemy dopuścić do ograniczenia nauczycielskiego i pasterskiego posłannictwa Kościoła.

Zaznacza się jowrotna fala tych prądów, które się w Europie przeżyły i które się do reszty łompromitują. Gdy narody słusznie grzeszą ducha rewolucji francuskiej, to u nas pewne garstki ludzi sztucznie tego ducha wskrzeszają. Jak gdyby Polsce przypadł smutny udział ratować kosztem swej przyszłości gnać świat materjalizm i nowoczesnego pogaństwa, który upaść musi i upadnie. Chodzi o to, by nas przedem nie zaraził i byśmy bujnego życia narodowego nie zmienili na martwe filary do podziwiania tego, co się w świecie wili i co runąć musi.

Faktem jest, że w Europie chylił się do upadku nie katolicyzm, lecz to, co w zamiarach wolnościowców miało być jego przeciwstawieniem - spadkobierca. Bankrutują teorie przez Kościół potępione, a więc marksizm, pozytywizm, liberalizm i sprzeczny z Ewangeliami i etyką kapitalizm. Ginie fałszywa kultura wyrosła z przeciwieństwa do nauki Chrystusowej. Natomiast to, co katolickie, nie upada, lecz odradza się, bnie i zdobywa.

Nie można przyszłości polskiej budować na detronizacji Boga, nie wolno dopuszczać, by się obedy bezbożnictwa wzebrały w duszę polską wielkość państwa budować należy na doctę i uczciwości, na niezmiennych prawach moralnych. Takie zasady głosi i uprawia Kościół. To oczywiście nie walka z państwem, nie zagrożenie Polski.

Po wojnie światowej wdario się w życie narodów zdżczeni i upadek moralny. Fala zła nie oszczędziła Polski, w której dzięki Bogu chrześcijański zmysł etyczny skuteczniej jej się przeciwstawił, niż to miało miejsce w innych krajach. Kościół stanął wobec plbrzymich zdarzeń i zdważając swe wiści odpięra od narodu atak nieobyczajności.

Ale w tej pracy spdyka na zorganizowane działanie czynników, które chcą Polsce narzucić inną tykę i inną obyczajność, odmienną od moralnego prawa Chrystusowego. Zajądca treścią tej no wej etyki jest odrzucenie szóstego przykazania bożego. W świetle tej nowej etyki niema grzechu w dążeniu obyczajów poza gwałtem. Wszystko wszystkim wolno. W tej etyce niemamiejsza na skromność, wstydlwość, canowanie siebie, ascezę życiową, wiernie małżeńską. Zasadę moralną; nie grzeszyć, zastąpiono wskazówką higieniczną byle uniknąć pewnych następstw.

Wznieśmy się, najmił, ponad zwyrodnienie myśli ludzkiej, est to bowiem objawem chyłacej się dopadku cywilizacji że ludzkość nie zdobywa się na wysiłki potrzebne do uzdrowienia rozluźnionych obyczajów, a natomiast do nich obniża zasady moralne.

Rodzina poczyna ty Polsce niedomagać na następstwa go światopoglądu, który, odrzającą prao Boże, zapatrjuje

na rodzinę pod kątem widzenia indywidualnego życia, bez względu na zaady ogólne, na społeczne zadania i do nasze sfery robotnicze poglądy, że rodziną

rodziny odbiera wszelki sakralny charakter i że nie uznaje się żadnej normy moralnej, któryby ją obowiązywała. Małżeństwo, które się do pojęcia instytucji chronięcej od samotności. Stąd rozsprzęganie

nego, o którym już wspomnieliśmy, rodzinie nie zagraża rozkład. Obok ucieczki od małżeństwa stwierdzić można groźniejszą ucieczkę od obowiązków małżeńskich i rodzimnych, ucieczkę od dziecka; ucieczkę od wierności małżeńskiej i od jedności małżeństwa. Zbezcześciewszy charakter sakramentalny, którym Bóg rodzinę uświęcił, zamienia ją łaicyzm w dom sromoty.

Idąc za nakazem sumienia, z prawdziwą przykrością tu zaznaczyć musimy, że propaganda zasad i praktyk niezgodnych z katolickim pojęciem małżeństwa i rodziny wychodzi przeważnie z kół Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Ze stanowiska nauki katolickiej wpływ Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet na kształtowanie się rodziny polskiej i etyki małżeńskiej jest szkodliwy i dlatego przez strażymy katolicki przed tą organizacją jej zgubną propagandą.

Ubolewamy nad tem, że w niektórych organizacjach wpaia się w młode umysły i serca kierunki radykalne i antykościelne które i pod względem religijnym i obyczajowym są jakby przedszkolem bolszewizmu. Co gorsza stwierdzamy, że na stanowisku komunistycznym stanęło stowarzyszenie pod nazwą „Legion Młodych”. Mimo przeciwnych oświadczeń, odrzuca on chrześcijaństwo, Zwalcza Kościół, Miota oszczerstwa na Stołicę św, i na organizacje katolickie, Żąda rozdziału i walki państwa z Kościołem. Odrzuca katolickie normy etyczne a godzi się na bolszewicką moralność i na bolszewicką etykę społeczną. Propaguje wolną miłość i napiętnowane przez Kościół pojęcie małżeństwa. Temi zasadami są wypełnione publikacje i zesty Legionu Młodych. Jest to tem groźniejsze, że z Legionu Młodych dobiera się instruktorów dla „Straży Przedniej”, rekrutującej się z uczni szkół średnich.

Potępiając to zasadnicze wrogię stanowisko Legionu Młodych wobec nauki i etyki chrześcijańskiej wyrażamy nadzieję, że lepsza część tego zespołu spowoduje w nim zmianę kierunku ideowego. Jeżeli to nie nastąpi i jeżeli w pismach i wykładach w dalszym ciągu trwać będzie dotychczasowe nastawienie antykościelne i komunistyczne, trzeba będzie uważać Legion Młodych za stowarzyszenie potępione przez Kościół i w myśl prawa kanonicznego.

Najmiłsi! Nie możemy w liście pasterskim omówić wszystkich braków i potrzeb dzisiejszego życia. Podaliśmy wam kilka uwag i wskazań, na które czekaliście. Streszczamy je w tej myśli, że Polska musi pozostać chrześcijańska, nie może i nie powinna stać się wolnomyślną, bezbożniczą, bolszewicką.

- Warszawa, d. 21 lutego 1934 r.
- Aleksander kardynał Kakowski, arcybiskup-metropolita warszawski.
 - Augustyn kardynał Hlond, arcybiskup-metropolita wileński i poznański.
 - Andrzej Szepczyński, arcybiskup - metropolita lwowski obrz. gr. kat.
 - Józef Teodorowicz, arcybiskup lwowski obrz. ormiańskiego.
 - Adam Sapieha, arcybiskup - metropolita krakowski.
 - Bolesław Twardowski, arcybiskup-metropolita lwowski obrz. łac.
 - Romuald Jabrzykowski, arcybiskup-metropolita wileński.
 - Antoni Julian Nowowiejski, arcybiskup - biskup płocki.
 - Stanisław Gall, arcybiskup.
 - Augustyn Loskiński, biskup kielecki.
 - Grzegorz Chomyszyn, biskup stanisławowski obr. gr. katolickiego.
 - Józefat Kocyłowski, biskup przemyski obrz. gr. kat.
 - Marjan Fulman, biskup lubelski.
 - Henryk Przędziński, biskup podlaski.
 - Wincenty Tymieniecki, biskup łódzki.
 - Adolf Szełęcki, biskup łucki.
 - Teodor Kubina, biskup częstochowski.
 - Stanisław Lukomski, biskup tomżyński.
 - Stanisław W. Okonowski, biskup chełmiński.
 - Karol Radoński, biskup wrocławski.
 - Włodzisław Jasliński, biskup sandomierski.
 - Stanisław Adamski, biskup katowicki.
 - Kazimierz Bukraba, biskup piński.
 - Franciszek Lisowski, biskup tarnowski.
 - Józef Gawlina, biskup polowy.
 - Franciszek Barza, biskup przemyski obrz. łac.



W salonie zimowym Instytutu Promocji Sztuki w Warszawie artystka, malarka Zofia Wóyciechowska - Grabka, córka B. Prezydenta Rzeczypospolitej, wystawia portret swolego syna. Piękny ten portret przedstawiony jest na naszej fotografii.

nie rządzić wyższe prawa a jest ona małego spoiłości, osłabienie rodzin wzo- stylucja dla wygody i zadowolenia mał- rowych niezrozumienie dla katolickiego zonków. Zasadę tak potępnego, szczęścia obyczajny małżeńskiego, a nawet wyszy- osobistego w małżeństwie szerzą dzisiaj dzenie wierności małżeńskiej. To się dzie- w kraju te koła, które się wprowadzić li- je w prasie, literaturze, teatrze, kinie, beralizmu wyrzekają, ale przejęły po nim, na odczytach, pogadankach i zebraniach smutną spuściznę bezbożnej etyki społecz- a nawet w humorystycznych - kącikach nej. Rozbijanie rodziny stało się hasłem pism uchodzących za poważne. Nie w tem znaczeniu, jakoby rodziny wo- Nie dziwnego, że przy obecnej nędzy góle nie uznawalo, lecz przez to, że się i przy pewnem stopieniu poczucia moral-

Dziś

w niedzielę 4 b. m.

zaczynamy w odcinku „Gońca Czestochowskiego” druk

nowej, świetnej powieści angielsko - polskiej L. Wolfa w autoryzowanej adaptacji Eugenjusza Bałuckiego p. t.

W POSZUKIWANIU OJCA

Jest to powieść współczesna, której akcja nawlazuje się w Warszawie, w wielkim hotelu, i już od samego początku zainteresuje wszystkich czytelników dzięki nader rzetelnej intrydze, zagadkowości wydarzeń i romantycznym przeżyciom bohaterów, którymi są: wytworny arystokrata angielski, kapitan marynarki, i młoda literatka polska. Lekki, barwny styl, potoczny „dialog i żywa obrazowość sprawia, że powieść tę wszyscy czytają z prawdziwą przyjemnością i rosnącym zaciekawieniem.

A więc już od dziś...
W POSZUKIWANIU OJCA”.

TELEGRAMY

SZWECJA NIE CHCE POŚREDNICZYĆ MIĘDZY POLSKĄ A LITWĄ.

Ryga. — Parlament szwedzki odrzucił wniosek senatora Lindhagena, polecający rządowi rozpoczęcie pertraktacji o pakt nieagresji między państwami skandynawskimi z jednej strony, a związkiem sowieckim z drugiej.

Dalej odrzucił wzięcie na siebie inicjatywy zawarcia analogicznego paktu między państwami bałtyckimi a Niemcami, oraz podjęcie się pośrednictwa między Litwą a Polską.

OFENZYWA HITLEROWCÓW W AUSTRII.

Wiedeń. — Z kilku miast prowincjonalnych nadeszły wiadomości, że hitlerowcy, po upływie ultimatum Habichta, rozpoczęli na nowo akcję sabotażową i że wynikił stąd znaczniejsze szkody materialne.

Ponieważ sprawców nie wykryto, zarządziły władze odesłanie do obozów koncentracyjnych po dwóch hitlerowców za każdą rzuconą petardę.

W Wiedniu otrzymała policja poufne informacje, że w głębokich kanałach pod ziemnych odbywają się zebrania hitlerowskie. Prześledziłyte poszukiwania nie dały jednak wyników.

W Grazu zamordowano kolejarza, który zdradził władzom miejsce pobytu znane go przywódco socjalistycznego Struch bundu, Wallischa, jak wiadomo, straconego na mocy wyroku sądowego. Sprawcy mordu dotychczas nie wytopiono.

4-dniowy tydzień pracy jako lekarstwo przeciw bezrobociu.

Waszyngton. — Kierownik amerykańskiej rady gospodarczej generał Johnson zwołał wszystkich dyrektorów najważniejszych gałęzi przemysłu, z którymi na radził się nad sprawą wprowadzenia 4-dniowego tygodnia pracy. Plan taki spowodowałaby konieczność jaknajwyższego zaradzenia rosnącemu stale bezrobociu, które obecnie według danych statystycznych wynosi 10,5 miliona osób.

Związki zawodowe zaś twierdzą, że bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych jest 11,700,000, czyli że w stosunku do grudnia ub. r. liczba ich powiększyła się prawie o milion.

ZAMIAST TRANU
PRZY WYCZERPANIU OCOLNEM
BROWIEKSIENIU GRUCZOŁÓW
STOSOWANY JEST

SMACZNY
W
UŻYCIU

JECOROL
MAC. A. BUKOWSKIEGO

CHOROBY PŁUCNE SA ULECZALNE

Grudlica płuc, suchoty kaszel suchy, płucie, poly nocne, katar bronchityczny, załeglenie, krowolki, plucie krwią, astma, rozedma płuc, kłucie w boku i t. p. cierpienia są uleczone. Przed użyciem Po użyciu

Tysiące wyleczonych „NOWEJ SZTUCE ODŻYWIANIA”

Zadajcie natychmiast mojej broszurki o „NOWEJ SZTUCE ODŻYWIANIA” która już wielu uratowała. **Zupełnie darmo**

otrzymacie moją broszurkę, z której dowiedziecie się wiele rzeczy naukowych. Kto zatem chce się oswobodzić od cierpienia, kto chce wyleczyć się gruntownie i zupełnie bezpiecznie, niech napisze jeszcze dziś! Jeszcze raz zaznaczam, otrzymacie zupełnie darmo i bez kosztów, bez wszelkiego zobowiązania, moje rady, a lekarz wasz napewno przynajmniej tym wiadom.

UREGULOWANIU WASZEGO ODŻYWIANIA
należonowym przez pierwszorzędnych lekarzy i profesorów. Łeży zatem w Waszym interesie, abyście natychmiast do mnie napisali, a potem moje tamtejsze zastępstwo, będzie mogło obsłużyć Was na każde zadanie. — Czerpiecie naukę i wzmacnianie ciała z mojej książki, napisanej przez światowego lekarza. Dalec ona podaje i prostej sposobu żywienia i dotyczących wszystkich tych, którzy się interesują nauką o leczeniu chorób płucnych.

PANNONIA APOTHEKE, BUDAPEST 12. POSTFACH 53. ART. 552.

Z posiedzenia Senatu

Warszawa. — W dalszym ciągu dyskusji nad budżetem min. oświaty przemawiał sen. Jablonowski (Kl. narod.), przypominając na wstępie, że poprzedni minister oświaty zauważył, że jedni powołują go o zbytni klerykalizm, drzyż zaś zarzucają mu zbytni antyklerykalizm. Z tych przemówień minister wyciągnął wnioski, że idzie właśnie drogą dobrą. Mówca nie wątpi, że mimo zmiany na stanowisku ministra, droga ta będzie nadal utrzymana. Ale budzi ona zastrzeżenia nie tylko wśród przeciwników rządu, ale nawet w kręgach z nim sympatyzujących. Ostatni list pasterski Episkopatu polskiego wskazuje na groźne objawy antyklerykalnego nastawienia wśród grup, które cieszą się poparciem rządu. Mówca ma tu na myśli Legion Młodych, z posród którego rekrutują się instruktorzy do Straży Przedniej. Jedno z pism Legionu Młodych poa tym właśnie tytułem zostało nawet polecone przez inspektor szkolnego m. Warszawy, jako lektura dla młodzieży i nauczycieli. Cytując ujemną opinię Episkopatu o Legionie Młodych, mówca radby się dowiedzieć, czy ministerium teraz przynajmniej nie byłoby skłonne położyć kres popieraniu zdrowej działalności tej organizacji.

Ukarzał się dalej sen. Jablonowski na stosunek ministerium do młodzieży akademickiej. Rozdawnictwo stypendjów do tyczas nie jest uskutecznione, Bratnią Pomoc usunięto z lokalu i t. d. Wszystko to rzuca światło na działalność ministerium w dziedzinie wychowawczej, a pamiętać trzeba, że polityka ministerium nie kończy się w szkole. Ministerium wkroczyło już nawet na pole twórczości

literackiej, zakładając twierdząc swej polityki w Polskiej Akademii Literatury.

Przemawiał jeszcze sprawozdawca sen. Ehrenkreutz (BB), biorąc gorąco w obronę organizację Legionu Młodych. Zdaniem mówcy, ideologia Legionu jest współpracą narodu z państwem. Zdaniem sen. Ehrenkreutza (BB), w liście pasterskim Episkopatu widzimy stosunek niezły w kierunku pracy Legionu Młodych, jednakże my — mówil — demokraci starego typu, którzy tę młodzież rozumiemy, nie nastraszamy się listu pasterskiego. (Okłaski na ławach B. B. W. R.) Kończąc, mówca apelował do ministerium o pomoc i opiekę dla Legionu Młodych, który chce pracować ideowo.

Na tem wyערzerpano rozprawa nad budżetem min. wyzn. rel. i ośw. publ.

Zakoł sen. Rdułowski (BB) referował budżet ministerium rolnictwa i reform rolnych, proponując zmniejszenie o 12 tysięcy kredytów w puzytyj mie wydatki i przesunięcie tej sumy do budżetu przydzium rady ministrów na utworzenie spe-

FABRYKA CUKRÓW I CZEHOŁADY



WARSZAWA
uprzejmie powiadamia Szan. odbiorców o powierzeniu przedstawicielstwa sprzedaży znanych ze swej doskonałości wyrobów
FIRMIE J. NICHALKIEWICZ
CZESTOCHOWA P. MARZI 43.

PRZEZ NIEBIESKIE OKULARY.

Zapewne niejedyn z naszych czytelników — palaczy przyał z niedowierzaniem lub z humorem wiadomość, jak to fiskus bułgarski strzeże w swem państwie zapalania papierosa. To znaczy, że tam, w kraju olejku różanego, nie wolno zapalić papierosa od papierosa, bo za to płaci się karę w postaci poważnej grzywny i to bez różnicy miejsca, gdzie by się takie „przestępstwo” nie przytrafiło, czy to na ulicy, na balu, czy też w klubie towarzyskim. Jednym słowem każdy lojalny obywatel bułgarski powinien być zaopatrzonej dostatkim w zapalki i w maszynkę do zapalania papierosów t. j. zapalniczkę, bo te artykuły pierwszej potrzeby niemiejzemi, niż u nas, obłożone są podatkami.

Jakie są tam sukcesy kasowe z tej gorliwej opieki nad nieszczęsnym palaczem bułgarskim, tego trudno dociec, ale gdyby tak szło o porównanie pod tym względem z naszymi palaczami, to pomimo, że nasz fiskus w niczem nie ustępuje bułgarskiemu i tak cała ta „grania warta świeczki”.

Wprawdzie u nas nie zostały wprowadzone jeszcze kary za nieformalne zapalanie papierosów, ale zato zapalniczki zostały obłożone tak wysokim podatkiem, że wszyscy od niego jak najdalej uciekają, a rezultat, jak stwierdza urzędowa statystyka, jest taki, że na dziesiątki milionów szwarcowanych zapalniczek i ich posiadaczy, znalazło się

tylko dwustu lojalnych obywateli polskich, którzy dobrowolnie zarejestrowali swoje zapalniczki i od nich uiszcili należny podatek. A ile to zabiegów, poszukiwań, rewizji, konfiskat, kar, procesów, strachu i t. p. nieprzyjemności jest o każdą zapalniczkę, którą jednak trzeba mieć w kieszeni i jedynie dlatego, że pułdelny zapalek kosztuje aż 10 groszy, a „maszynka” i to na wypłat — półtora lub dwa złote. I co ma w tym wypadku robić taki zaszeregowany urzędnik lub zredukowany robotnik, gdy mu z głodu książki walca grają, a jednocześnie jak najwydatniej zaleca mu się palenie papierosów, i to w najróżnorodniejszych „naidrowszych” gatunkach w naidogodniejszym opakowaniu i najprzystępniejszym ich nabywaniu?

Ale jeżeli można jeszcze dowolnie palić papierosy, z jakiej toł chce mieszaniki tytoniu, to zato, pomimo, że monopol wódczany również mocno i zachęcająco forsuje swoje wyroby, „urząd akcyz i monopolów będzie kontrolował restauracje i piwiarnie, przestrzegając, by goście nie dolewali wódki do piwa, a winni tego „przestępstwa” pociągnięci będą do odpowiedzialności karnej”. A karany będzie zarówno właściciel, jak i goście, pijący piwo, zwłaszcza zaś ci, którzy lubią je wzmacniać przez dolewanie wódki.

Amerykańska prohibicja stała się wytworem najokropniejszej korupcji, bandytyzmu i deprawacji, lecz dzięki mądrej polityce nowego prezydenta, ludność Stanów Zjednoczonych uwolniona została od tej, przez tyle lat dławiącej społeczeństwo, zmyru prohibicyjnej.

A czy u nas, gdy każdemu urzędnikowi akcyzowemu lub podającym się za takiego podchmielnym gościom, wolno będzie zaglądać do kiesielniczek i przeprowadzać po swojemu dowolną analizę — nie wytworzą się stosunki podobne nieszczęsnej prohibicji amerykańskiej?

Okazuje się więc, że nawet sposób picia wódki i piwa może podlegać „scaleniom” przepisom, tylko to najgorzej, że teraz niema za co wypić i nikt z tych scalenionych przepisów nie jest zadowolony, czego rzekomo jest wyrazem okupacyjny strajk robotników ceramicznych przy ul. św. Jacka.

Jednym słowem zamęt w wszystkich odcinkach, bo niezadowolone panuje nie tylko wśród pracowników państwowych i prywatnych, ale również i wśród pracowników samorządowych. Oczywiście początki są najgorsze, ale można się do wszystkiego przyzwyczaić, czego najlepszym dowodem fakt, że członkowie Kasy Chorych, pomimo rozległości miasta i nadzwyczajnego oddalenia apteki Kasy, przyzwyczaili się do niej, gdyż z prywatnych aptek nie wolno im jest korzystać. Chociaż podobno ma wyjść rozporządzenie p. ministra opieki społecznej w sprawie zaopatrywania się członków ubezpieczalni w lekarstwa we wszystkich najbliższej dla nich położonych aptekach, a za lekarstwa i środki opatrunkowe, wydawane na koszt ubezpieczalni społecznych, apteki obowiązane będą do odpowiednich opustów.

Wprawdzie aptekarze takie otęry już kilkakrotnie składali Kasie Chorych, ale bez skutku dla wygody i bezpieczeństwa ubezpieczonych Kasy, którzy jak dawniej, tak

całnego wydziału najw. Trybunału administracyjnego.

W dyskusji zabierali głos: sen. Wańkiewicz (BB), sen. Pawłowski (Kl. ukr.) i Wielowiejski (BB) i na tem dyskusję nad budżetem min. rolnictwa i reform rolnych wyczerpano.

Następnie sen. Lempke (BB) zreferował budżet ministerium poczt i telegrafów, wnosząc o przyjęcie go bez zmian. Na tem zakończono obrady.

W piątek Senat rozważał budżety ministerstwa spraw wewnętrznych, przemysłu i handlu oraz budżet monopolów. Budżet ministerstwa spr. wewn. referował sen. Sobolewski (BB).

W dyskusji sen. Roman (BB) m. in. zauważył, iż w Warszawie panuje dwutorowość załatwiania spraw przez komisarjatu rządu i samorządy. Ten stan rzeczy nadal istnieć nie może, mówca apeluje do ministra, aby utworzone było czempredzej województwo stołeczne, do którego przyłączony byłby t. zw. region podstołeczny.

Sen. Kozicki (Klub Nar.) poruszył m. in. zagadnienie żydowskie i stwierdził, że tam, gdzie żydzi są, usiłują narzucić środowisku swój sposób myślenia. Niech panowie przeczytają „Cyrulnika”. Tam się drwi ze wszystkiego, ale przedewszystkiem z Polski tak, jak Chłirczyk drwi z Europejczyka.

Dyskusja nad resortami ministerstwa spraw wewnętrznych przeciągnęła się ponad 4 godziny.

Z przemówienia prof. Głabńskiego w Senacie

POŁOŻENIE NA KRĘSACH WSCH.

Warszawa. — W przemówieniu swoim podczas dyskusji budżetowej w Senacie prof. sen. Głabński podkreślił upadek ducha narodu polskiego na naszych kręszakach wschodnich, mówiąc m. in.:

Zwracałem na 60 kilkadziesiąt razy uwagę Sejmu i Senatu, ale zawsze bezskutecznie. Nakoniec przyszedł niejawnie p. minister spraw wewnętrznych bardzo ostrożnie, że na kręszakach „tętno życia” polskiego osłabło. Ale dlaczego nie ślabbło „tętno życia” innych narodowości?

Dlaczegoż np. sam tawizyny związek kooperatywy ukraiński „wykazał za rok 1932.3” — 3.187 spółdzielni, nie licząc innych, dającego związki ukraińskie, jak „Centrosojuz” i „Mafosojuz”; „Siklisy Hospodar”, rozszerzają coraz bardziej swoją działalność i zasięg swoich wpływów, gdy równocześnie polskie związki i spółdzielnie zamierają? Odpowiedź słuszna na te pytania znajduć ci, którzy nie lekceważą znaczenia hmbicji narodowej i narodowych nastrojów psychicznych w życiu kulturalnym i gospodarczym. Polacy pozostawieni we własnej ojczyźnie bez opieki, traktowani przez władze po macoszemu jakby byli jakimiś obcym tylko napiwowym żywiołem w tych ziemiach, wi dząc, że wolna Polska też dba o nich, jakby

i dotychczas wyciekła nieraz po godzinie i dłużej na lekarstwo, co im i tak się jeszcze lepiej opłaci, niż bezustannie przebiegać kilku kilometrów przestrzeni od siebie do apteki i gmachu ubezpieczalni przy ul. Mickiewicza.

Ale może jeszcze gorzej, niż to takcie aptekarskiej dla ubezpieczalni społecznych, wejdzie w życie, bo już 9 b. m., rozporządzenie tego samego pana ministra opieki społecznej, o nadzorze nad wyrobem maki, pieczywa i ciastek. I gdyby tylko była rotata, a za nią piwnicze, można byłoby z radością kupować chleb wypiekany w bochenkach wa g duży, jeden i dwa kg a nawet i większe bochenki, a wszędzie w pełnych kilogramach.

Rozporządzenie zairania przenosić w rękach pieczywa z wozów i koszów do miejsc sprzedaży. Pekarnie oraz sklepy, sprzedające pieczywo, nie mogą się mieścić w suterenach i tylko za zgodą władz starościńskich te, które już są mogą pozostać im najdalej do 24 listopada r. b.

Kto zna trochę rozkład i pomieszczenia piekarni w rzem mieście, ten z ulgą odetchnie, że nieszczęście wyszło takie rozporządzenie, które położy kres wszelkim pod tym względem nadużyciom.

Piekarni w Cłstochowie jest bardzo dużo, ale jest rzadą wapiłwa czy wobec rozporządzenia p. ministra połowa ich się ostoi, a wyjdzie to napewno na korzyść i zdrowie ludności naszego miasta, gdyż zżądzenia uwzględniała w jak najszerzym zakresie wymagania higieniczne.

o nich zapomniela i zaczynają się godzić ze swym nieszczęsnym losem. Ponieważ narodowość ruska czy ukraińska widząc tę obojętność władz dla narodu polskiego nabiera tem więcej otuchy; i ambicji na rodowej i pod wpływem swej własnej idei narodowej objawia energię i inicjatywę, jakiej jej naród polski na swoich kreskach pozazdrościć może. A przecież te kresy nasze, osłabionej wycienzone po polskich powstaniach, zstały nam przyznane nie tylko w traktacie ryskim przez Rosję, ale także przez radę ambasadorów jako naturalny obszar dla naszej ekspansji narodowej.

MONOPOLE ŻYDOW.

Do biedy ekonomicznej i rozgoryczenia ludności zarówno na kresach, jak i w centralnej Polsce przyczynia się w wysokim stopniu rozpanoszenie się żydów, jako pośredników handlowych. W wielu okolicach, na wsi i w miasteczkach, żydzi mają faktyczny monopol handlowy, tak w na bywaniu, jak w sprzedaży produktów wiejskich i innych towarów. Monopol ten wyzyskują przy pomocy porozumienia i sądów rabinackich w ten sposób, że wypuszczają jak najniższe ceny na produkty wiejskie przez siebie zakupywane, a jak najwyższe ceny na towary sprzedawane. Niema w Europie kraju, w którymby istniała tak wielka różnica pomiędzy ceną hurtową a ceną detaliczną produktów pierwszej potrzeby i innych towarów. Monopol ten jest podtrzymywany przez rozmaite zasiłki i nisko oprocentowane pożyczki ze strony instytucji żydowskich, zasilanych obficie z zagranicy. Ilekroć w mieście Polak założy sklep, mogący przez łamać ów monopol, niebawem w pobliżu powstaje handel żydowski, zasilany z owych źródeł, aby zniszczyć i konkurencyjny sklep chrześcijański i nie dopuścić do powstania i wzmożenia się mieszczaństwa polskiego. Wiadomo powszechnie, jakie stanowisko polityczne zajmowali żydzi w czasie wojny światowej w stosunku do dążeń niepodległościowych Polski. Wiadomo, że oni byli inicjatorami traktatów o mniejszościach narodowych, oni autorami okrojenia Polski i rozpowszechnionych wówczas paszkwilów o pogromach, celem zohydzenia wolnościowych dążeń Polski. Wiadomo, jak zachowywali się żydzi w Polsce w czasie najazdu bolszewickiego, a we Lwowie w czasie walk z ukraińcami. Oburzony tem zachowaniem się żydów poseł włoski Tommasini nazwał ich w swoich pamiętnikach „trucizną” w orga niżmie polskim, tem niebezpieczniejszą, że nie ma na nią antidotum. A nie był to wcale przyjaciel narodowej demokracji, lecz przeciwnie, jej zdeklarowany wróg. Kiedyśmy uchwaliłi w Sejmie ustawę o obywatelstwie, żydzi domagali się, aby im przyznano prawo do podwójnego obywatelstwa — oczywiście w tym celu, aby w razie potrzeby mogli się uchylić od obowiązków obywatelskich w Polsce. Działają ściągani w Niemczech, chronią się do Polski przypominając sobie obywatelstwo polskie. Ale co robili ci obywatele w czasie wojny z bolszewikami? Dlaczego nie byli w Polsce obecni? Tak samo żydzi z Wiednia i Austrii zaczynają się gromadzić chronić do Polski, zapewne nie wyjmując i takich, którzy jako dezertery powinni być pociągnięci do karno-sądowej odpowiedzialności. Dzienniki doniosły, że swą towa organizacja żydowska w „Agudas Israel” została przeniesiona do Warszawy. Nie słychać z żadnej strony, aby rząd zamierzał otoczyć opieką ludność przed tym nowym najazdem obcego nam żywiołu, nie słychać też, aby rząd poczynił jakieś kroki celem złamania żydowskiego monopolu handlowego w kraju. Przeciwi-



nie, żydzi cieszą się poparciem rządu przy działaniach wszelkiego rodzaju, a zdobyli nawet monopol faktyczny w handlu niektórymi produktami kolonialnymi.

PANSTWO POLSKIE JEST NARODOWYM.

Wysoko Izbo! Uznajemy prawa innych obywateli tego państwa, ale stwierdzamy, że to nasze państwo jest przedewszystkiem państwem polskiem, państwem narodu polskiego, a nie jakimś państwem anonimowym. Takim było ono za Piastów i Jagiellonów, takim za królów elekcyjnych, takim pozostało także w sercach i umysłach naszych i innych narodów w czasie niewoli. Także na czele traktatu wersalskiego, przywracającego niepodległość Polsce, czytamy słowa: „Wobec tego, że mocarstwa sprzymierzone dzięki powodzeniu swego oręża przywróciły narodowi polskiemu niepodległość, której był niespra-

wiedliwie pozbawiony”. To samo postawa wia Konstytucja marcowa Rzeczypospolitej Polskiej, traktując inne narodowości Polski zgodnie z traktatem międzynarodowym, jako mniejszości narodowe. Państwo polskie więc jest państwem narodu polskiego i żadne rządy ani żadne nowe ustroje tego charakteru narodowego odebrać mu nie zdołają.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA POLITYKE.

Dzięki znanym metodom, zastosowanym przy wyborach sejmowych i senackich, jesteśmy liczebnie za słabi w polskim parlamencie, abyśmy pociągnęli rząd do politycznej odpowiedzialności za jego politykę. Jednakowoż moralna odpowiedzialność za tę politykę i za metody rządzenia, a w szczególności za zepchnięcie państwa polskiego do roli państwa anonimowego za kurczenie się polskości na kresach wschodnich za upadek ducha w narodzie za butę i nachalstwo żywołów, wrogich narodowi i państwu, za skrepowanie woli i moralności narodu spada nie tylko na rządy, ale na wszystkich, którzy taki system rządów popierali i nadal popierają.

Przyjdzie niewątpliwie czas, kiedy naród polski potrafi się upomnieć o swą prawa w swoim własnym państwie.

Marsz. Piłsudski nie przyjął podwyżki swych poborów i wstrzymał wykonanie ustawy uposażeniowej w wojsku

Warszawa. — W kołach politycznych opowiadają, że Marszałek Piłsudski z okazji wypłacania mu jako ministrowi spraw wojskowych pensji na pierwsze, nie przyjął należnego mu na podstawie nowej ustawy dodatku funkcyjnego, podejmując pensję w wysokości do tychozasowej. Równocześnie Marszałek zakwestjonował jako minister spraw wojskowych nowe zaszerogowanie w stosunku do armii. Podobno Marszałek miał się przy tej okazji wyrazić, że armia, opierająca się w swej codziennej pracy na młodych oficerach, podoficerach i t. d. nie może być krzywdzona na rzecz najwyższych szarż.

Wobec takiego postawienia sprawy przez Marszałka, wojskowym wypłacono dodatek w wysokości dotychczasowej. Ponieważ jednak idzie o wykonanie ustawy o nowem zaszerogowaniu aż do dalszych decyzji, więc wojskowym wypła-

cono dodatek w dotychczasowej wysokości we formie zaliczki. Tak sprawa poborów wojskowych wygląda od strony niedyskrecji i od strony faktu.

Podobno wykonanie ustawy o nowem zaszerogowaniu w stosunku do wojskowych zostało przez Marszałka Piłsudskiego jako ministra spraw wojskowych wstrzymane i prawdopodobnie Marszałek Piłsudski oświadczył rozstrzygnięciem sprawy. Zaznaczyć należy w każdym razie, że Marszałek wystąpił w tym wypadku jako szef resortu wojskowego w obronie podległej mu armii.

Jak zaznacza „I. K. C.”, nie jest wykluczone, że to stanowisko Marszałka w sprawie gaź wojskowych może się w ten lub inny sposób odbić w przyszłości również na poborach cywilnych pracowników państwowych, kosztem obniżki, t.j. przywrócenia dawniejszych poborów wyższym dygnitarzom państwowym.

Sensacyjny zwrot śledztwa w aferze Stawiskiego

ODCINKI CZEKÓW STAWISKIEGO WPADŁY W RECE WŁADZ.

Paryż. — Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało w czwartek, w późnych godzinach nocnych, komunikat dla prasy o odnalezieniu odcinków czeków Stawiskiego.

Komunikat brzmi: „Odcinki czeków Stawiskiego, których dotąd nie można było odszukać, dzisiaj w nocy, dzięki wysiłkom policji bezpieczeństwa, znalazły się w rękach sprawiedliwości”.

Jak agencja Havasa donosi, minister spraw wewnętrznych Sarraut oświadczył dziennikarzom, że w obecnej chwili nie można jeszcze wymienić nazwiska ostatniego posiadacza odcinków czekowych.

Według agencji Havasa, z początku przechowywała odcinki czeków żona Stawiskiego, a później przechodziły one z jednej ręki do drugiej, ponieważ starano się ukryć je przed władzami. W końcu ostatni posiadacz czeków zdecydował się wydać je władzom. Tajemniczego właściciela czeków przesłuchał sędzia śledczy, poczem aż do wczesnych godzin porannych odczytywał nazwiska, znajdujące się na odcinkach czeków.

OCZEKUJĄ NIESPODZIEWANYCH ARESZTOWAŃ.

Paryż. — Sensacyjny zwrot, jaki przybrało w ostatnich 24 godzinach śledztwo w aferze Stawiskiego, zapowiada serię nieoczekiwanych aresztowań, wróżąc równocześnie po raz pierwszy od 2 miesięcy rychłe wykrycie głównych współników aierzysty.

Nagle wykrycie 1200 odcinków czeków Stawiskiego oddaje w ręce sądu podstawowy materiał dla dalszego śledztwa. Dotychczas nie jest wiadome, jakie nazwiska figurują na wyżej wymienio-

nych odcinkach, czekowych, co do których krąży wprost fantastyczne pogłoski.

Przedmiotem największego zainteresowania jest dzisiaj komisarz policji Bony, oskarżony przed kilku dniami o udział w oszustwach. Bony zawezwał na gle wczoraj w nocy do swego mieszkania sędzię śledczego, gdzie znajdował się już tajemniczy osobnik, będący posiadaczem osławionych odcinków czekowych.

Nazwisko tego człowieka nie zostało ujawnione.

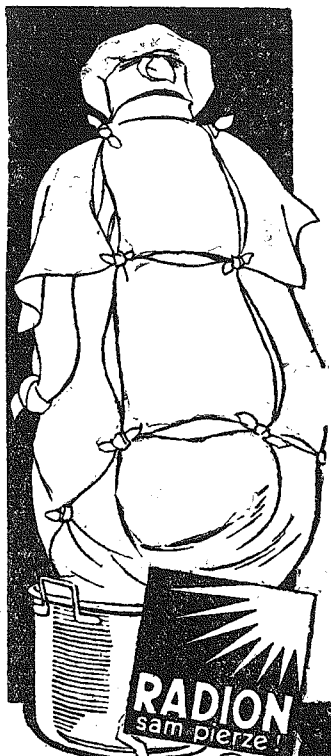
W związku z tem sekretarz ministra sprawiedliwości Cherona oświadczył dziennikarzom, że tragiczna śmierć Alberta Prince'a poucza dostatecznie, jak wielkie niebezpieczeństwo grozi niektórym ludziom ze strony mafii.

„Nie mniejszą sensację wywołuje nagłe aresztowanie p. Stawiskiej, żony aierzysty, oskarżonej o udział w oszustwach. Przypuszcza się, że odkryte wczoraj odcinki czekowe były wyslane po śmierci Stawiskiego przez jego żonę do Londynu, skąd przywiózł je aresztowany przedwczoraj b. sekr. Stawiskiego Romagnino.

ZONA STAWISKIEGO ARESZTOWANA.

Paryż. — Sędzia śledczy zezwał wczoraj żonę Stawiskiego na przesłuchanie. Po krótkim przesłuchaniu sędzia kazał ją aresztować.

Jak wiadomo, Stawiska jest byłą artystką kabaretową i odznacza się niepospolitą urodą. Już od dłuższego czasu dzienniki prawicowe domagały się aresztowania jej, jako współodpowiedzialnej za oszustwa popełnione przez męża.



4.000 przędzy - cieradel

prze gospodyni w ciągu swego życia. To jednak tylko ułamek trudu, jakim przez całe życie dla większości gospodyń jest pranie.

Żadna gospodyni nie powinna się dziś już męczyć praniem. Stało się ono łatwym i prostym... isnieje przecież Radion!

TO TAKIE PROSTE:

- a) rozpuścić w zimnej wodzie
 - b) gotować przynajmniej 15 minut
 - c) płótkę wpierv w gorącej, potem w zimnej wodzie.
- Bez farcia i szcztokowania staje się bielizna w krótkim czasie czysta i śnieżno biała.

Nie męcz się weź RADION

SENSACYJNY PŁON REWIZJI.
Paryż. — W dniu wczorajszym przeprowadzono rewizję w dawnej redakcji „La Volante”. M. in. zaskewstrowano książeczkę czekową dep. Guibeaud-Ribseau, który, jak wiadomo, pobral od Stawiskiego zgórą 700.000 fr.
Dokonano również rewizji w „Credit Anversois”, gdzie zabrano cały szereg dokumentów.
Komisja śledcza przesłuchała też dyrektora jednego z banków, gdzie Stawiski miał otwarty rachunek czekowy na nazwisko „Alexandre”. Stawiskiego polecilo towarzystwo assekuracyjne Complice. Gdy dyrekcja banku dowiedzia-

WELNY
suknlowe i kostjumowe
OSTATNIE NOWOŚCI SEZONU
w dużym asortymencie gatunków i deseni po cenach fabrycznych poleca firma
JERZY CHOLEWICKI I S-KA
11-ga Aleja 23
WYKORZYSTAJCIE OSTATNIE DNI BIAŁEGO TYGODNIA.

ła się, że nazwisko „Alexandre” nie jest prawdziwe, zażądała od niego wylegitymowania się. Wówczas Stawiski przedstawił dokumenty, wystawione przez prefekturę policji. Bank jednak przezornie sfotografował czek Stawiskiego.

DALSZA FASZYZACJA AUSTRII.
Wiedeń. — Akcja władz austriackich zwrócona przeciwko organizacjom socjalno-demokratycznym trwa w dalszym ciągu. Władze zajęte są obecnie badaniem ksiąg tych organizacji oraz ich korespondencji. Policja dokonała nowych aresztowań socjalnych-demokratów, których nazwiska trzymane są na razie w tajemnicy.

OTWARCIE WYSTAWY POLSKIEGO PRZEMYSŁU LUDOWEGO W CAMBRIDGE.

London. — Wczoraj po południu nastąpiło w Cambridge otwarcie wystawy polskiego przemysłu ludowego, zorganizowanej przez uniwersyteckie towarzystwo artystyczne w Cambridge. Wystawa obejmuje ceramikę, tkaniny, hafty i wyroby snycerskie. Otwarta ona będzie przez dwa tygodnie, później zaś zostanie przeniesiona do Londynu.

WYJAZD OJCA ŚW. DO CASTELGANDOLFO.

Miasto Watykańskie. — Agencja Stefania informuje, że pod koniec maja r. b. Ojciec św. wraz z całym dworem przedjedzie na odpoczynek do willi w Castelgandolfo, gdzie spędzi lato. Od czasów Piusa IX byłby to pierwszy wypadek dłuższego pobytu papieża poza granicami Watykanu.

TROSKA O LOS POLSKICH GÓRNIKÓW.

Paryż. — Wychodzący w Lille „Reveil du Nord” donosi, że istnieje zamiar zwolnienia około 20,000 robotników cudzoziemskich z kopalni węgla w północnej Francji. Zarządy kopalni otrzymać miały w tym względzie specjalne polecenia ze strony rządu.

Powyzsza wiadomość wywołała poważne zaniepokojenie wśród miejscowych emigrantów polskich, którzy stanowią większość robotników kopalni. — Prezes związku robotników polskich Rejer i sekretarz generalny Kalinowski — przybyli w tej sprawie do Paryża, celem sprawowania tych informacji i interwenjowania u odpowiednich władz.

PRZED POWROTEM...

Wiedeń. — Z Konstancynopola donoszą: Jeden z sekretarzy poselstwa sowieckiego w Ankarze Wasiljewicz popelniał samobójstwo w lokalu konsulatu sowieckiego w Konstancynopolu. Wasiljewicz, który jest funkcjonariuszem GPU, został ostatnio odwołany do Moskwy. Przed paru dniami zamówił on sobie miejsce na parowcu, odchodzącym z Konstancynopola do Odessy.

ANTYSEMITYZM NA WĘGRZECH.

Budapeszt. — Młodzież uniwersytetu w Debreczynie urządziła masową manifestację uliczną, wywołując do bojkotu sklepów żydowskich.

Tajemnicze zamordowanie deputowanego w Bukareszcie.

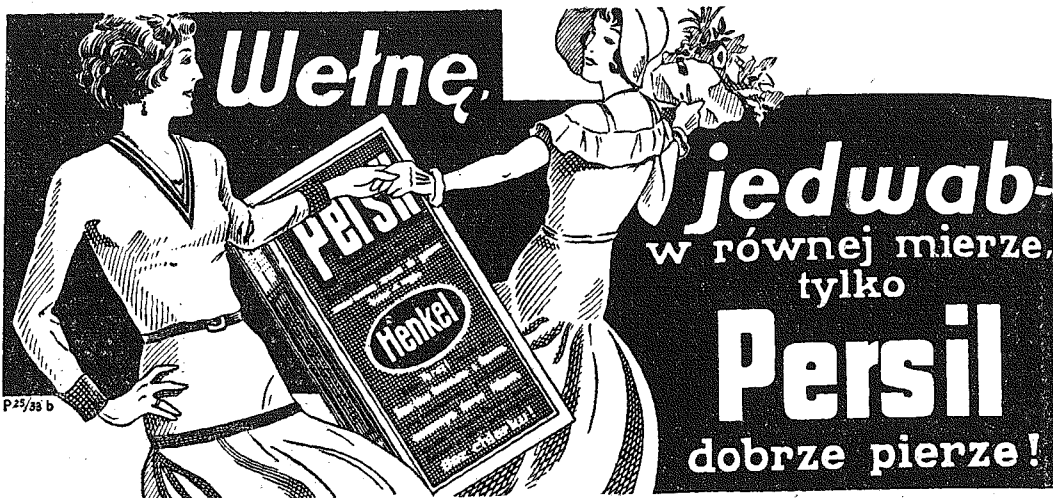
Czernowca. — Wieczorne dzienniki przyniosły wstrząsającą wiadomość o zamordowaniu posła do parlamentu rumuńskiego z okręgu Radowce — adwokata Euzebjusza Popowici w jego mieszkaniu w Bukareszcie. Wywarła ona również ogromne wrażenie w kołach politycznych stolicy, gdzie zmarły był znany i ogólnie szanowany.

Sprawa przedstawia się następująco: Jeszcze o godz. 11-tej wiecz był poseł Popowici ze swoją małżonką, córką profesora uniwersytetu czernowieckiego Dra Alecu Popowici — w znanej restauracji „Enescu” w Bukareszcie. Miała to być pożeńska kolacja, gdyż małżonkowie zamierzali pojechać do Paryża.

O godz. 23.30 byli już małżonkowie w domu przy ulicy Strada Anghelescu. W niespełna godzinę później zbudził śpiącą w odległym pokoju panią Popowici krzyk męża, dochodzący ją z jego pracowni. Pani P. wyskoczyła z łóżka i wbiegła do pracowni, gdzie z przerażeniem ujrzała męża za atakującą walkę z 2 osobnikami. Nagle skierowali obydwa rewolwery w stronę posła Popowici. Padły dwa strzały.

SZKOŁA TANCOW

baletm. K. KOSTECKIEGO
w lokalu Wasm. ul. Waszyngt. 6.
Przyjmują zapisy na kursy I - II - III, które się odbywają codz. od 10 r. do 9 w. w tych dniach już rozpoczęcia. Opłata za lekcje uprzedzono.
Uwaga! Lekcje praktyczne: wtorki, czwartki, soboty od 8, w niedzielę i święta od 6.30 w.



jedwab
w równej mierze,
tylko

Persil
dobrze pierze!

w chwilę później poseł wyzionął ducha. Zrozpaczona żona wybiegła z krzykiem na korytarz, wołając o pomoc. Pierwsza nadbiegła guwernantka do dzieci p-na Steuer z Czernowiec, za nią cała służba, która następnie chciała biec po lekarza i policję — zastała jednak wszystkie bramy zamknięte, a druty elektryczne zerwane. Wkrótce zdołano otworzyć drzwi i zawiadomić policję i lekarzy, którzy jednak stwierdzili już tylko śmierć.

Policja wszczęła poszukiwania. W kuchni znaleziono narzędzie zapomniane przez bandytów. Następnie znaleziono obok jednego z pobliskich domów kapelusza niewątpliwie zgubiony przez zbłądnęłą policję wierz, że uda jej się wytopić sprawców krwawej zbrodni.

W dalszym ciągu dochodzą stwierdziła policja, że bandyci przed dokonaniem mordu wyłączyli prąd elektryczny. Pierwsze podejrzenie padło na niejakiego Andreea Stuberta z Czernowiec, syna jednego ze sług domu. Miał on swego czasu pracować przy instalacji światła w tym domu. Przytrzymano go, że z nim pracował wówczas Alexandru Popescu i robotnik z biura telefonicznego George Ungurean. Przytrzymano ich również.

W międzyczasie jednak krąży uporczywie pogłoski, że nie jest to zwykły wypadek mordu rabunkowego, że ma to inne tło. Bliższe dane przyniosą może najbliższe godziny.

Potwór morski

Tym razem naprawdę.

Chebourg. — Odwieczne legendy żeglarskie o istnieniu potwora morskiego znalazły pierwsze niezbitłe potwierdzenie. Na plaży w Querqueville, małej miejscowości rybackiej o 8 km. od Chebourga we Francji, wyrzucone zostało na brzeg w czasie szalejącej tam burzy ciało 10-metrowego potwora.

Ma on kształt olbrzymiego jaszczurka z nieproporcjonalnie małą głową, osadzoną na półtorametrowej szyi, potężne plecy i ogon pokryty twardą łuska. Kolor potwora, będącego w stanie zupełnego rozkładu, jest białawy. Zwierzę przypomina opis potwora, widzianego w Szkocji w jeziorze Lech-Ness. Brzuch zwierzęcia rozprużono: same wnętrzności waży ponad 150 kg.

Na plaży w Querqueville gromadzą się tłumy ciekawych. Poczyniono liczne zdjęcia fotograficzne i kinematograficzne. Gościem z Chebourga zdążającą w stronę Querqueville korowody samocho-dów. Oczekiwana jest specjalna komisja naukowa z Paryża.

Przypuszcza się, że zwierzę zostało za bite przez przepływający okręt. Jak słychać, załoga pewnego statku miała się spotkać z potworem na pełnym morzu przed kilku tygodniami. Wydał on wtedy głośnie rzenie i zmiki marynarzom z oczu.

HISORIA PRZED SADEM.

London. — Drugi dzień procesu małżonki ks. Jusupowa przeciw wytwórni filmowej Metro Goldwyn o zniszczenie w filmie p.t. „Rasputin” („Ostatnia carowa”) obliwował w dramatyczne momenty, szczególnie podczas zeznań Jusupowa, który omówił dokładnie sposób, w jaki zabił Rasputina. Jusupow przyznał, że ani truciźna, ani strzały, które dał do Rasputina, nie zabiły go, potem jeszcze Puryzkiewicz oddał trzy strzały, które jednak również nie odniosły skutku i dopiero Jusupow ostatecznie dobił Rasputina okutym kijem. Następnie wielki książe Dymitr, Puryzkiewicz i Suchotin por-

wali ciało i rzucili do wody. Obrońca Metro Goldwyn zakwestjonował zeznania Jusupowa, twierdząc, że zabójstwo Rasputina miało inny przebieg.

PRZEŻYŁA 127 LAT.

Nowy Jork. — W Missisipi zmarła w wieku lat 127 pewna murzynka na zwiskiem Minerwa Stone. Była ona babką w chwili zniesienia niewolnictwa. Do późnej starości zmarła zachowała niezwykłą przytomność umysłu i cieszyła się wielkim poważaniem w rodzinnych stronach. Opowiadała ona swe wrażenia z czasów niewolnictwa.

Rozwiązanie Rady Miejskiej

m. Warszawy.

P. Zyndram-Kościałkowski tymczas. prezydentem.

Warszawa. — Rada ministrów, na wniosek ministra spr. wewnętrznych, rozwiązała z dniem 3 marca 1934 r. radę miejską i zarząd miejski miasta stoł. Warszawy.

Jednocześnie Rada ministrów powołała p. Marjana Zyndram-Kościałkowskiego, wojewodę białostockiego, na stanowisko tymczasowego prezydenta miasta stoł. Warszawy.

BUDŻET WYZNAŃ RELIGIJNYCH.
Katowice. — Na jednym z posiedzeń komisji budżetowej sejmiku śląskiego uchwalono budżet wyznań religijnych. Z ważniejszych pozycji uchwalono 250,000 tytułem subwencji na budowę Katedry Świątyni oraz 800,000 zł. na budowę kościołów na Śląsku.

SPADEK PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ.

Warszawa. — Obliczony przez Instytut badania koniunktur gospodarczych i cen wskaźnik produkcji przemysłowej za styczeń r. b. wyniósł 58. Oznacza to w porównaniu z poprzednim miesiącem obniżkę produkcji o 2 proc. Obniżka wywołana została głównie przez zmniejszenie produkcji w przemyśle węglowym, hudo-wlanym, mineralnym i metalowym.

DEFICYT FUNDUSZU BEZROBOCIA.

Warszawa. — Zamknięte zestawienie kasowe Funduszu Bezrobocia za styczeń b. r. wykazuje deficyt w wysokości 734.933 zł. W lutym b. r. deficyt wyniósł prawdopodobnie blisko 1.300.000 zł.

Preliminarz budżetowy Funduszu Bezrobocia na marzec b. r. przewiduje deficyt w wysokości 1.691.000 zł. Ogólny deficyt Funduszu Bezrobocia na dzień 1 stycznia b. r. wyniósł 154.422 zł.

Walna batalia w Zyrardów

w warszawskim sądzie handlowym.
Warszawa. — W wydziale handlowym sądu okr. rozpoczął się piątek budzący ogromne zainteresowanie głosny proces polskich akcjonariuszy Zakładów Zyrardowskich przeciwko zarządowi tych Zakładów. Proces ten posiada charakter za-sadniczy, gdyż będzie on decydującą roz-grywką między akcjonariuszami polskimi a kapitalistami zagranicznymi.

Proces wytoczony przez grupę akcjonariuszy polskich jest echem walnego zebrania w dniu 22 stycznia b. r. W Zakładach Zyrardowskich jest 324 polskich akcjonariuszy na 32 reprezentantów kapitału zagranicznego, ale polscy akcjonariusze nie stanowią większości prawnej, gdyż posiadają tylko 20.000 akcji, podczas gdy kapitał zagraniczny posiada 94.000 akcji.

Mniejszość polska wystąpiła do sądu handlowego, domagając się unieważnienia uchwał walnego zebrania w sprawie

zatwierdzenia sprawozdania, bilansu i u-dzielenia absolutorium oraz wyboru nowych władz. Ponadto skarga akcjonariuszów polskich domaga się rewizji ksiąg, zabezpieczenia pretensyj akcjonariuszów polskich na majątku Zakładów Zyrardowskich i wreszcie poddania Zyrardowa pod sekwestr.

Rzecz prosta, że sprawa ta, która przedstawi się jako walna batalia, wywołała olbrzymie zainteresowanie, a wynik sprawy był oczekiwany jest z napięciem.

Wyrok zapadnie w czwartek 8 b. m. Trybunał eksperci sądowi, którzy badali księgi zakładów Zyrardowskich, odsłonił przed sądem kulisy gospodarki prowadzonej przez gospodarzy francuskich.

Główni akcjonariusze francuscy przeprowadzali machinacje, które poprostu kwalifikują się do urzędu prokuratorskiego. M. in. eksperci wykryli fikcyjną transakcję na 10 milionów zł.

Poza tem ekspertyza wykazała niesłychane sposoby przy zaliczaniu kosztów handlowych. I tak dla przykładu jeżeli sprowadzono partię towaru za 1.800.000 zł., to Francuzi liczyli sobie 1.200.000 zł. kosztów handlowych. Tego rodzaju skandaliczne fakty stwierdzili eksperci na każdym kroku.

Orzeczenie ekspertów było tak rewelacyjne, że zaskoczyło nawet rzeczników francuskiej większości.

LIKWIDACJA FABRYKI PAROWOZÓW W WARSZAWIE.

Warszawa. — Nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszów fabryki budowy parowozów w Warszawie uchwalilo likwidację fabryki z dniem 1 kwietnia b. r. Na walnym zgromadzeniu reprezentowanych było 80 proc. kapitału akcyjnego, a uchwała o likwidację przedsiębiorstwa zapadła jednogłośnie.

BEZROBOCIE WZRASTA.

Sosnowiec. — W ostatnim tygodniu w przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego nastąpiło znaczne pogorszenie. Fabryka Deich-sla zatrudniająca 320 robotników wymówiła pracę wszystkim z powodu braku zamówień. Towarzystwo sosnowieckie zawiadomiło inspektora, że kopalnia Miłowice, zatrudniająca 1.000 ludzi, będzie unieruchomiona na przeciąg miesiąca.

KINO „EDEN”

1-sza Aleja 12.

DZIS W SOBOTE

PO RAZ OSTANI

wspaniała wystawowa operetka

ŚWIAT BEZ MĘŻCZYŃK

W niedzielę 4-go marca

PREMJERA

Najwspanialszego filmu świata

„S. O. S.”

GÓRA LODOWA

Gigantyczny epos o dramacie wśród bezkresnych

polodowców.

Dośkonałe Nadprogramy.

Wejście dla młod. dozwolone. Szczeg. w afiszach.

UWAGA: W niedzielę 4 marca o godz. 12 i pół

w południe tylko jedno przedstawienie operetki

ŚWIAT BEZ MĘŻCZYŃK

Ceny południowe.

W dniu 4-go marca jako w dzień patrona cechu św. Kazimierza odbyła się o godz. 11 przed południem

NABOŻENSTWO

w Kaplicy na Jasnej Górze, CECHU BLACHARSKO-DEKARSKIEGO. Na którą zaprasza się wszystkich blacharzy i dekarzy członków i niez członków ZARZĄD.

Również w maju kopalnia Nivka tego samego Towarzystwa, zatrudniająca ponad 1,000 ludzi, będzie unieruchomiona na miesiąc, zaś kopalnia Modrzejów, zatrudniająca 950 robotników, zostanie unieruchomiona w czerwcu.

Zakończenie manewrów wojskowych

Katowice. — Przez ostatnie dwa dni odbywały się na Śląsku w okolicy Katowic wielkie manewry wojskowe, w których brały udział oddziały ze Śląska, Krakowa, Częstochowy i t. d. Katowice przez dwa dni emityły wygład. W Katowicach mieściła się komenda manewrów. Miasto zostało połączone telefonami połowem z frontem, a na budynkach prywatnych i państwowych ustawione były placówki z kasetami maszynowymi.

W ćwiczeniach brały udział samoloty pościgowe.

W związku z ćwiczeniami przybyli do Katowic wszyscy attachés wojskowi państw obcych. Obecność ich, zwłaszcza różnorodność ich mundurów wywołała w Katowicach wielką sensację. Przedmiotem ogólnego zaciekawienia byli zwłaszcza attachés niemiecki i rosyjski. Zagraniczni goście zwiędli schron przeciwgazowy w starostwie w Katowicach i wzięli udział w obiedzie wydanym na ich cześć przez miasto.

Wczoraj o godz. 3 popoł. manewry zakończyły się wielką defladą przed gma-

chem Województwa przed generalicją, przedstawicielami władz i attachés zagranicznymi. Defilada trwała przeszło 2 godziny i ścigała tłumy publiczności, które podziwiała wspaniałą postawę naszego wojska.

Beznadziejna sytuacja

statku „Cieszyn”.

Gdynia. — Ostatnie wiadomości nadeszłe do Żegluga Polskiej w Gdyni w sprawie statku „Cieszyn” zawierają następujące szczegóły:

Burza trwa w dalszym ciągu. Wobec tego możliwości ratunku jest więcej niż problematyczna. „Cieszyn” przeżył się na prawą burzę. Sytuacja uważana jest przez fachowców za nader poważną.

W okolicy statku gromadzą się coraz większe i groźniejsze lody, zasłaniając go coraz bardziej i tworząc niejako grób dla tej polskiej jednostki morskiej. Z położenia statku można osądzić, że woda dostała się do wnętrza. „Cieszyn” jest za asekurowany w pełni swej wartości w polskich towarzystwach asekuracyjnych.

ZADANIA ROBOTNIKÓW W ŁÓDZKIM PRZEMYSLE BUDOWLANYM.
Łódź. — Robotnicy budowlani w Łodzi wysunęli żądania w sprawie ustalenia stawek płac w sposób następujący: murarz lub cieśla — 1 zł. 60 gr. za godzinę, graczownik — 0,95 gr., koźlarz — 1 zł. 35, oraz robotnik — 0,85 gr.

Związki pracodawców sprzeciwiają się zawarciu umowy zbiorowej do czasu znalezienia ustawy przemysłowej; nowela ta ma ustanowić, że roboty budowlane mogą być wykonywane tylko przez majstrów murarskich i ciesielskich. Stan bezumowny w przemyśle budowlanym w Łodzi trwa od r. 1928.

Nr. 24-27

6.- Na wiosenne roztopy

DLA DZIECI DO SZKOŁY. — Nr. 28-34 zł. 8.-

12.-

DO BIURA I PRACY. —

12.-

obuwie na gumowej podszewie

Rata

6 MIESIĘCZNA GWARANCJA NA SPODY przy pracy w warunkach nieszkodzących specjalnie gumie.

Najodpowiedniejszy bucik dla urzędników pocztowych, kolejowych, leśniczych, tramwajarzy, monterów, mechaników, rolników, ogrodników.

KRONIKA

Częstochowa 4 Marca Niedziela

Dziś — Kazimierza kr. Jutro — Fryderyka, Geraz. Wschód słońca o godz. 6,24 Zachód — 17,29

Kalendarz historyczny: Ślub Jana Kazimierza z Ludwiką Gonzagą 1649 r.

— Adoracja w kościele św. Jakuba. Dziś, w pierwszą niedzielę miesiąca, odbędzie się adoracja. Przenajśw. Sakramentu w kościele św. Jakuba. Rozpocznie się sumą o godz. 12-iej, w czasie której wygłosi kazanie ks. Mgr. Z. Lipa, a zakończy się nabożeństwem pasyjnym o godz. 19-iej wraz z błogosławieństwem.

— Z kościółka im. Najśw. Marij Panny. Wzorem lat ubiegłych przez cały miesiąc marzec w kościółku im. Najśw. Marij Panny odprawiane są codziennie o godz. 7 i pół rano dziesięć minut nabożeństwa ku czci św. Józefa, z nauką.

— Ku czci patrona cechu blacharsko-dekarskiego. W dzisiejszą niedzielę o godz. 11-iej przed południem w kaplicy na Jasnej Górze odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo ku czci św. Kazimierza, patrona cechu blacharsko-dekarskiego.

— Odczyt w I-em Gimnazjum o zapobieganiu nerwowości u dzieci. Staraniem miejscowego Koła T. N. S. W. odbędzie się dnia 6 b. m., o godz. 18-iej w państw. Gimm. im. H. Sienkiewicza interesujący odczyt dla rodziców dr. Chłopińskiego z Krakowa p.t. „Zapobieganie nerwowości u dzieci”.

— Strócone ferie wielkanocne. W r. b. na podstawie nowego rozporządzenia ni ministerstwa oświaty o czasie trwania zajęć na wyższych uczelniach, uległa skróceniu akademickie ferie wiosenne. Przerwa wielkanocna na uniwersytetach i innych wyższych uczelniach trwać będzie tylko od 29 marca do 8 kwietnia.

— 3,787,250 zł. na zasiłki dla bezrobotnych robotników. W dniu 28 lutego odbyło się posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia.

Na wniosek komisji budżetowej uchwalono preliminarz budżetowy Funduszu Bezrobocia na miesiąc marzec. Preliminarz ten ustala m. in. na zasiłki dla bezrobotnych robotników sumę 3,787,250 zł. w przewidywaniu, że liczba bezrobotnych, uprawnionych do pobierania ustawowych zasiłków z F. B., wyniesie w marcu około 75,000 osób.

Po stronie wpływów preliminarz przewiduje z tytułu składek zabezpieczeniowych oraz ustawowej dopłaty skarbu państwa kwotę 2,550,000 złotych.

— Znowu pogłoski o zniesieniu dwóch województw? Jak donosi jedno z pism warszawskich, na miejsce woj. Książ-

kowski nikt nie zostanie zamianowany, gdyż województwo białostockie zostanie zniesione w myśl wskazań komisji dla usprawnienia administracji. Terytorjum to zostanie włączone do dwóch sąsiednich województw. Temu samemu losowi ma ulec wkrótce województwo kielecki.

— Nowe gatunki papierosów. Jak się dowiadujemy, w dniach najbliższych zostaną wprowadzone do sprzedaży dwa nowe gatunki wyrobów Polskiego Monopolu Tytoniowego. Będą to papierosy „Bridget” w cenie 1,40 za pudełko 20 szt., oraz cygaretki „Ligia” w cenie 1 zł. za pudełko 5 sztuk. Ponadto wycofane zostają z handlu cygara: „Regalia”, „Delicias”, „Havanas”, „Belweder”, „Briannica”, „Oryginal”, „Silesia”, „Soledad” i „Muza”, oraz papierosy: „Radio”, „Sokol”, „Kapral”. Wyroby te będą sprzedawane aż do wyczerpania się zapasów.

Zdejmnąć czapki, obywatelu!

Często jeszcze się zdarza, że podczas grania hymnu narodowego, albo podczas defilady oddziałów wojskowych ze sztandarami na czele, przechodząc się wzian przycygnąć nie zdejmując czapki.

Czy i jak tego rodzaju zachowanie jest karalne? Takie zachowanie się może stanowić wykroczenie przeciwko porządkowi publicznemu z art. 18 prawa o wykroczeniach, który głosi, że wykroczenie to popełnia „kto w miejscu publicznem demonstracyjnie okazuje niechęć, lub lekceważenie dla państwa polskiego, lub instytucji państwowych”.

Takie wykroczenie podlega wedle art. 18 prawa o wyk. w łączności z art. 7, 8 § 1 prawa o wyk. karze aresztu od 1 dnia do 2 tygodni lub karze grzywny od 1 zł. do 500 złotych.

— Wzrost bezrobocia o 3,242 osób w ciągu tygodnia. Według ostatnich sprawozdań z rynku pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 24 ub. m., wynosiła ogółem 409,892 osób, t. j. o 3,242 osób więcej niż w tygodniu poprzednim.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okragiem) wynosiła 43,355 osób, wykazując wzrost bezrobocia w ciągu tygodnia o 513 osób. Liczba bezrobot-

1-sza SZKOŁA PISANIA NA MASZYNAK
Instytut od 1905 r.

R. German-Szumacherowej
Kier. Kurs. Handlowych

Uczy na najnowocześniejszych systemach maszyn do pisania.

Kancelaria, ul. Dąbrowskiego Nr. 11, front, 2-gie piętro, miesz. 2.

Konkursowa wydajność się świadczy.

nych w Łodzi (wraz z okragiem) wzrosła w ciągu tygodnia o 152 osób i wynosiła 40,287 osób. Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 101,882 osób, wykazując wzrost w ciągu tygodnia o 544 osób.

— Dzień 19 marca poświęć na nauki. Kuratorja szkolnych okragów naukowych wydały okólnik w sprawie obchodu dnia imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego w szkolnictwie. Dzień 19 marca w szkołach powszechnych, średnich i zawodowych, wolny będzie od zajęć. We wszystkich klasach urzędzone mają być okolicznościowe pogadanki.

— „Okrężne” w sali Katedralnej. Staraniem samopomocy Państw. Seminarium Ochrońniarck przy współudziale uczniów gimn. im. R. Traugotta w dzisiejszą niedzielę o godz. 6-iej po poł. w sali Katedralnej przy ul. Narutowicza odbędzie się przedstawienie amatorskie p. t. „Okrężne”, Korzeniowski. Niewątpliwie świeża reżyserja p. Mizułowicz, zgrany zespół młodych wykonawców, jak i niskie ceny biletów wejścia sprawiają, że przedstawienie cieszyć się będzie powodzeniem.

— Jaka pogodę będziemy mieli w marcu? Pierwsza dekada (od 1 do 10 marca): Większość dni niniejszego okresu upływa w znaku pogody zmiennej lub pochmurnej z przelotnymi opadami, większymi na początku i około 7 marca. Intensywny napływ prądów polarnych i późniejszy obrót wiatrów na kierunku północno-wschodni usuwają ciepłe masy powietrza, które zalegały Polskę pod koniec lutego i przyczyniają się do dotkliwego spadku temperatury do lokalnych mrozów włącznie, większych kilkunasto stopniowych w górach. W połowie dekady liczyć się trzeba z zaburzeniami atmosferycznymi i możliwymi niespodziankami w aurze. Miejscami większa mgła.

Druża dekada (od 11 do 20 marca): Na przed dość pogodnie lub zmienne. W na niskich ciśnieniach, przynoszących wzrost za chmurzenia, przelotne opady w postaci mieszanej i wahań temperatury. W połowie wietrzno lub burzliwie. Słabnące nocne przymrozki; dniem następującym znaczne ocieplenie, szczególnie pod koniec niniejszej dekady, którego pogodowy charakter kształtuje się jednak niepewnie i nierównomiernie.

Trzecia dekada (od 21 do 31 marca):

Nastroje wiosenne przy aurze dość pogodnej lub słonecznej o miejscami mglistym i chmurniejszym stanie nieba. W końcu miesiąca atoli grozi tradycyjny powrót „zimny”. Już w połowie dekady Polska dostaje się stopniowo w obszary płytkich depresji, pogłębiających się w ostatnie dni okresu, przynoszących pogorszenie się stanu pogody przy jednoczesnym spadku temperatury i opadach w postaci deszczów i krupów. W górach i gdzieindziej w kraju świeży śnieg.

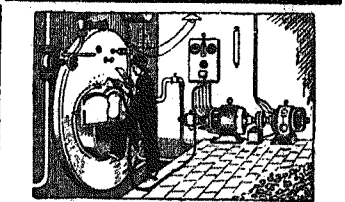
— Z teatru amatorskiego na „Częstochowiance”. Zespół amatorski T-wa Teatralno-Wokalno-Muzycznego przy fabryce „Częstochowianka” w niedzielę, dnia 4 b. m. o godz. 5.30 odegra: „Gęsi i gąsk” i świetną komedję w 5-ciu aktach przez Michała Bałuckiego.

Posiadacze sadów!

Pora czyszczenia i spryskiwania drzew owocowych przeciwko różnym pasorzytom już nadchodzi. Kto chce uniknąć kar, jakich nałożono przeszło 200 w roku ubiegłym, proszony jest zgłosić się do Oddziału Centralnego Polskiego Związku Ogrodników w Częstochowie, który za stosunkowo niską opłatą przeprowadzi gruntowną dezynfekcję sadu, specjalnie na ten cel sprządzonym aparatem.

Zgłoszenia przyjmuje sekretarz Związku p. Pierzchała, biuro plantacji miejskich w Magistrale.

Karbo-lineum ogrodnicze do nabycia w składzie aptecznym Z. Orłowskiego, Aleja 29.



ZAKŁAD ELEKTRYCZNEGO SPAWANIA „ELEKTROSPAWMETA”
I PRZEWIEZLIK
CZĘSTOCHOWA, ul. Przemysłowa Nr. 4

wykonuje nowoczesnym systemem, przy użyciu najlepszego materiału spawalniczego, spawanie lukiem elektrycznym wszelkich części samochodowych, a mianowicie: bloków cylindrowych, starterów kolbowych i aluminiowych, wałów korbowych, wałów kręgowych, sworzni, ram podwozi, (błas) i t. p.

Zakład Elektrycznego Spawania „Elektrospawmeta” dokonuje naprawy kotłów, lokomotyw i innych maszyn, usuwając elektrycznym spawaniem wszelkie wadki, kłębki, złamania i korozje (wyżery kotłów).

100 proc. Gwarancja. 100 proc. Bezpieczeństwo.

Jedyny Zakład w Częstochowie spawania stal, za darmo.

Z teatru Kameralnego. W sobotę, jak i w niedziele dwukrotnie po południu oraz wieczorem sztuka Wasowskiego „Różnie bywa”.

Premjera groteski A. Czajkowskiego p. t. „Nie tu i nie tam”, odbędzie się w środę.

Kto wygrał dolarówkę?

W dniu 1 marca odbyło się losowanie pożyczki premjowej dolarowej:

40.000 dolarów padło na Nr. 26133, 8.000 dolarów na Nr. 1006068, 3.000 dolarów na Nr. 1498847 376493 583004, 1.000 dolarów na Nr. 453866 563669 1428582 2000099 1404669.

500 dolarów na Nr. 545479 7115 1016013 1114183 291602 434902 454777 974163 112688 442032, 100 dolarów na Nr. 1438061 1485674 1138833 5113 1407084 420272 393020 1285050 1225216 1309878 1094499 12767790 730940 49458 714770 1154786 483912 67120 865457 1248212 212906 516335 264662 9263341 538063 1224536 812696 1371748 175573 5632219 967284 967919 112820 654089 801385 745599 273906 175242 116406 594179 60197 782236 119114 1203332 11256 284616 476912 58637 1394784 422337 1280122 234232 1010280 749398 664220 1105171 32212 822553 368731 9583329 1301168 1054707 693216 415689 809459 563516 311940 1063384 264331 64183 219950 1114343 248521 1062063 865690 327691 238073 949590 790281 14803.

Do wiadomości pp. komorników. Przejadła sądów okręgowych przypomniana komornikom, że nakładanie aresztu na uposażenia pracownicze winne być dokonywane z dużą ogólnością. Poza te areszty te nie mogą obciążać plac urzędniczych i robotniczych, nieprzekraczających 100 zł miesięcznie, gdyż — jak wiadomo — uposażenia te wolne są od egzekucji.

Wyrok sądu apelacyjnego w sprawie dyrektora fabr. Peltzerów.

Przed kilku miesiącami Sąd Okręgowy w Częstochowie rozpoznawał sprawę dyrektora fabryki Peltzerów de Hagen, oskarżonego o to, że w latach 1925—1931 prowadził dwa przedsiębiorstwa — przedalnię i garbarnię — na jeden patent.

Sąd po przeprowadzeniu dłuższego przewodu skazał wówczas dyr. de Hagen na 13.800 zł. grzywny.

Sąd Najwyższy nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego w Częstochowie i wyjaśnił, że wobec tego, że władze skarbowe w Częstochowie wydały dyr. de Hagenowi jeden patent na dwa przedsięwzięcia, przeto dyr. de Hagen może odpowiadać wyłącznie za winę niemyślną i być postawiony w stan oskarżenia z ust. 2 art. 98 Ustawy o podatku przemysłowym.

Wobec uchylenia wyroku przez Sąd Najwyższy sprawa ta powtórnie wejdzie na wokandy Sądu Okręgowego.

Aresztowanie częstochowskiego komunisty w Radomsku. W środę około godz. 8-jej wiecz. w mieszkaniu prywatnym Bogumiły Latosińskiej, przy ul. Batorego 16, której mąż odsiaduje 3-letnie więzienie za komunizm, aresztowano na gorącym uczynku w czasie pisania odczw komunistycznych, które w dużej ilości

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miasta Częstochowy, w myśl § 42 ustawy Towarzystwa, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 2 marca 1934 roku odbyło się 19-te losowanie 5%-wych listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Miasta Częstochowy, emitowanych do roku 1914, a przestemplowanych (skontwertowanych) na walutę złotą.

Wylosowane zostały następujące numery 5%-wych listów zastawnych:

wartości po zł. 472.—	wartości po zł. 236.—	wartości po zł. 118.—	wartości po zł. 47 gr. 20
16	90	32	566
314	188	48	666
577	391	219	1053
709	391	229	1073
783	413	248	1245
1485	628	280	2077
1562	908	298	2564
2114	998	505	2790
2603	1221	822	2827
3157	1606	541	2858
3268	1631	597	3078
		643	3108
		707	3179
		725	3206
		759	3218
		776	3280
		798	3292
		994	3315
		1173	3353
		1225	3380
		1280	

Wypłała należności za listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Miasta Częstochowy, wylosowane w dniu 2 marca 1934 roku, dopełniana będzie w kasie Towarzystwa, poczynając od dnia 1-go lipca 1934 roku.

powyższe listy, przedstawiane do zapłaty, winny być zwracane z jedynym kuponem, płatnym 1 stycznia 1935 roku. Wartość brakującego kuponu potrącona będzie z należności za listy.

ś. t. p.

TADEUSZ PYTLARZ
KADET

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł w Poznaniu dnia 17-go 1934 roku, przesyłany lat 15.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek dnia 5 marca o g. 8 rano w kościele św. Józefa. O czym zawiadomiamą pogrzebna w głębokim smutku MATKA.

ś. t. p.

ANNA HESSOVA

Osobna św. Sakramentali po krótkich cierpieniach, zmarła dnia 2-go marca 1934 roku, przesyłany lat 61.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Barbary 2 na cmentarz św. Ronna nastąpi w niedzielę dnia 4 b. m. o godz. 3 po poł. Na smutny ten obrzęd zapraszają: Syn, synowa i wnuczka.

ści skonfiskowano, Fajgę Zylbersztajn, lat 19, z zawodu krawcową, Zaimę Elferda, krawka, lat 20 i Lajzera Sylmana z Częstochowy, lat 19.

Aresztowanych przewieziono do Piotrkowa, gdzie staną przed sądem.

Z Sądu Okręgowego. Za fałszywe oskarżenie.

Wczoraj odbył się w sądzie okręgowym dalszy ciąg procesu Stanisławy Nolbrzak i Franciszki Rembielak, oskarżonych, pierwsza o złożenie, a druga o nakładanie do złożenia fałszywego zeznania przed sądem okręgowym w Częstochowie, że Franciszka Rembielak zo stała pobita przez policję w celu przyznania się do kradzieży.

Jak już donosiliśmy, na poprzedniej rozprawie 20-u posterunkowych policji zadano klam tym twierdzeniem. Zresztą oskarżona Nolbrzakówna sama cofnęła swoje zeznanie. Wczoraj jednak ponownie twierdziła, że widziała na własne oczy spuchniętą twarz Rembielakówny oraz na ciele jej ślady silnego pobicia.

Prokurator, powołując się na zeznania licznych świadków, zadających klam inkryminowanemu czynom, domagał się ukarania oskarżonej.

Przychylając się do wywodów prokuratora, sąd skazał obie oskarżone na 6 miesięcy więzienia każda.

Schwytanie przemytnika. W tych dniach wpadł w ręce Straży granicznej Inps. Wielu znany przemytnik Paliwo da Piotr z Przystajni, który w pierwszej chwili zucił się do ucieczki — zatrzymał się jednak na odgłos strażów, wiedząc, że w takich wypadkach strażnicy nie strzelają na wiwat. Przy zatrzymanym znaleziono większą ilość eteru i spirytusu skazanego.

Kurs dolara. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych po 5.30.

Noce dzury aptek.

W nocy z dnia 3 na 4 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — Isza Aleja Nr. 14, p. Otrębskiego — ul. Wieluńska nr. 18.

W nocy z dnia 4 na 5 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Frydęgo, III Aleja 50, p. J. Pogorzelskiego — Narutowicza 44.

Podczas czynienia zakupów. Schwytyli Wacław z Kiedrzyń, zameldował policji, że będąc w dniu 2 b. m. w aptecznym składzie przy ul. N. Rynek skradziono mu z kieszeni portfel z 5 złotych i 6 rublami rosyjskimi w srebrze. Jak ustalono dochodzeniem, kradzieży dokonał Buszewski Konrad, zam. przy ul. Warszawskiej.

Międzynarodowy dollinarz

aresztowany w pociągu pod Częstochową.

W nocy z ub. środy na czwartek wracał z urlopu z Warszawy pociągiem jeden z wywiadowców wydziału śledczego z Sosnowca.

Koło Częstochowy drzemający wywiadowca wyczuł, że ktoś wkłada mu rękę do kieszeni. Wywiadowca momentalnie schwytył złodziejaszką jedną ręką za jego rękę, drugą zaś wyjął z kieszeni rewolwer.

Nieprzygotowany na to złodziejaszek podniósł ręce do góry, prosząc o litość.

przyczem usiłował wywiadowcę przekupić, aby nie robił z jego „wypadniczy” użytku.

Wywiadowca wylegitymował złodzieja, którym okazał się międzynarodowy „dollarz” Szyja Kowabum z Warszawy (Niska 31) i dowiózł go do Sosnowca do wydziału śledczego.

Wczoraj Kowabum został przekazany do dyspozycji władz sądowych.

Drobnny pożar. W dniu wczorajszym o godz. 18.30 przy ul. Kiedrzyńskiej zastała nagle Kuraś Stanisława, lat 28 z Kamienicy Polskiej, która odwieziona została do szpitala przy ul. Waszyngtona.

Zawód miłosny przyczyną zamachu na życie. W dniu onegdajszym Kowalik Stanisława, lat 20, panna, Narutowicza nr. 38, w celu samobójczym wypła pewną dozę jodyny. Kowalikówna przewieziona została na kurację do szpitala zapasowego przy ul. Waszyngtona. Stan zdrowia nie budzi obaw. Przyczyna — zawód miłosny.

Czyja zguba? Do II Komisariatu P. P. Mizerska Walentyna przyniosła znalezioną skarpetki i część garderoby damskiej. Rzeczy te są do odebrania przez właściciela.

Kradzież gotówki. Świata Władysław, Szczytowa 6, zameldował policji, że z zamkniętego mieszkania skradziono mu 30 zł. gotówki.

Skarga o przywłaszczenie. Zławiński Alojzy, Krótka 8, zameldował policji, że w kwietniu 1933 r. dał na przechowanie do Zalewskiego Henryka skrzypce, które tenże przywłaszczył sobie. Skrzypce przedstawiają wartość 100 zł.

Do Szan. Prenumeratorów

„Gońca Częstochowskiego” w dzielnicy Podgórna, Podkute, wylot ul. św. Rocha i Lisiniec Nowy i Stary.

Było to cztery lata temu. Rzucony na fale życia w poszukiwaniu kawałka chleba, przybyłem do Częstochowy i stworzyłem sobie podobną pracę, dzięki której miałem możność skromnej egzystencji. Ze strony Sz. Prenumeratorów pozyskałem wiele zaufania przez prenumerowanie pisma za moim pośrednictwem, a temsamem przyczyniło się to do wyżywienia mnie z niedostatku. Obecnie zmuszony jestem rozstać się z Sz. Prenumeratorami, celem odbycia służby wojskowej. Jednak opuszczając dotychczas zamieszkałą placówkę i rozstając się z Sz. Prenumeratorami, którzy wykazali tak wiele przychylności i zrozumienia dla mnie, ośmielam się złożyć wyraz wdzięczności staropolskim:

„Bóg zapłać”

Na swoje miejsce polecam Gońca Szanownym moim odbiorcom p. em. Grzegorz, zamieszkałego w Lisinie, prosząc o równie przychylnie ustosunkowanie się do punktualnych wypłat za prenumeratę, ponieważ w związku z tem p. Szreder będzie mógł wywyższać się solidnie wobec firmy z przyjętego na siebie obciążku.

St. Pastuszko.

Kronika sportowa

Pierwsze zawody piłki nożnej. W niedzielę dzisiejszą rozegrany zostanie pierwszy po przerwie zimowej mecz towarzyski, między Victorią i Turystami. Pierwszy mecz wiosenny corocznie budzi nadzwyczajne zainteresowanie, zapewne więc i w tym roku wszyscy zwolennicy sportu piłkarskiego podążą premjalnie na boisko Miejskie na Zawodziu, gdzie o godz. 3.15 po poł. rozpocznie się mecz, będący próbą przed mistrzostwami, które mają nastąpić za 4 tygodnie.

W dzisiejszą niedzielę wieloletnia sekcja kolarska klubu „Rezerwa” rozpoczyna uroczyste swój sezon kolarski.

Pingpongowe mistrzostwa Polski. Doroczne pingpongowe mistrzostwa Polski rozegrane zostaną w dniach 3—4 marca w Krakowie, zarówno drużynowe, jak i jednostkowe. W zawodach reprezentowane będą bardzo licznie okręgi częstochowski, łódzki, poznański, łwowski, krakowski i warszawski.

Niemcy o porażce 0:5 w Katowicach.

W ciągu nocy o 15 lat młodsza



dzięki użyciu orientalnego preparatu usuwającego „Alma” usuwające piegę, wagi, przyszczy, brunatne plamy, zmarszczki, czerwoność nosa i inne biedy piękności. Cena stała się olśniewająco czystą i pełną młodocianej świeżości. Cena zł. 2,50, podwójny pakiet zł. 3,50. Specjalna oferta: Kto prześle w ciągu 3 dni wycinek niniejszego ogłoszenia z zamówieniem, otrzyma 30% rabatu na maly i 30% na duzy pakiet. Proszę o podanie, czy cera sucha, czy tłusta.

Dr. Nic. Nemeny, Cieszyń, skrytka pocztowa 100/983.

W prasie niemieckiej pojawiły się tylko krótkie notki na temat meczu hokejowego w Katowicach, zakończonego wysokim zwycięstwem polskich hokeistów. W notatkach tych, drużyna niemiecka, która gościła w Katowicach, nazywana jest różnie, a mianowicie: team Berlina, team Niemiec Północnych, kombinowana drużyna brandenburska. Jakkolwiek wiemy, że zespół ten miał tylko 4 reprezentantów prawdziwych mistrzów Europy, tem nie mniej porażki 0:5 bagatelizować nie można.

Ostatnie wiadomości

NOWY RZĄD W HISZPANII. Madryt, 3.3. — Lerroux przyjął misję tworzenia nowego gabinetu.

Hamburg i Breme

ZAMIAST GDYNI I GDANSKA.

Berlin, 3.3. — Korespondenci pism tułtejszych z Warszawy podają bliższe szczegóły umowy gospodarczej z Polską, pokreślając przytem, jako punkt najważniejszy dla Niemiec układ wrzutowy, za warty w ramach umowy między żeglugą polską a towarzystwami żeglugi niemieckiej w Hamburgu i Bremie. Układem tym — pisze prasa niemiecka — kończy się uposażenie portów niemieckich przez porty polskie, które tym ostatnim odbierały w coraz większym stopniu mo żliwość tranzytu. Nowy układ żeglugowy daje żegludze niemieckiej roczny obrót od 40 do 50.000 ton, które dotychczas przewożony były przez porty na półklimie obszarze celnym (a więc Gdyni i Gdynia). A zatem niebezpieczna dla portów niemieckich konkurencja Gdyni, na którą tak uskarżały się Niemcy ostatnie mi czasy, zostanie teraz przez nas samych usunięta.

POLACY NA WOLNOŚĆ — NIEMCY POD SĄD.

Kowno, 3.3. — Rząd litewski wydał zarządzenie zwolnienia z więzienia aresztowanych przed paru dniami nauczycieli polskich.

Sledztwo w sprawie przywódców hitlerowców kłajpedzkich, Neumanna, Zasa i innych zostało zakończone. Oskarżenia będą oddane pod sąd wojenny.

ZAKONCZENIE STRAJKU SZOFERÓW

Paryż, 3.3. — Długotrwały strajk szoferów w Paryżu został dziś zakończony. Szoferzy uzyskali pewne zniżki w opłatach i za benzynę.

DWA SAMOLOTY SOWIECKIE SPADŁY NA LOTWIE.

Moskwa, 3.4. — Na terytorjum Lotwy spadły dwa samoloty sowieckie. Oba dołnowy uszkodzeń. Lotników zatrzymano.

POLAK BURMISTRZEM.

Bukareszt, 3.3. — Burmistrzem miasta rumuńskiego Sadagóra (10.000 mieszkańców) wybrany został Polak, p. Kazimierski.

Dźwiękowe kino „LUNA”

DZIS WIELKA PREMIERA!
A. L. 14 zatoneła

Najwspanialszy film mimosy i wojenny wszystkich czasów. Walka łodzi podwodnej z torpedowcami i samolotami bombowcami.

W głównych rolach: Madge Evans, Robert Montgomery i W. Huoton.

Nad program:
Dodatki Dźwiękowe Pa'ta i Paramountu
Telegramy Rodzina carska w Londynie w tych dniach wytworzył Metro Goldwyn Mayer, o wyświetlanie filmu p. t. który to film, po raz ostatni będzie wyświetlany w sobotę 2 i niedzielę 3 marca o godz. 12.30 po poł. Ceny miejsc: Krzesła 40 gr. Łoża 80 gr.

Wobec wystąpienia z Ubezpieczalni Społecznej zwołaniem przyjęcia w domu od 1—13—7 w.

Lekarz Dentysta M. ROSENBLATT
PANNY MARJI 14.

ROWERY i CZĘŚCI

poleca
JAKÓB MASS

Częstochowa, Aleja Mł 7. — Telefon 12-30
tutzież instrumenty muzyczne, struny i t. p.
Parafony i płyty — stałe nowości. Ceny bardzo niskie.

Rowery firmy Fr. Zawadzki, Warszawa — oraz inne na składzie.

Z KRAJU

(-) **Przedwiośnie.** W okolicach Łodzi pojawiły się już pierwsze zwiastuny wiosny: skowronki i pliszki.

(-) **Skowronki, biciany, dzikie kaczkę i gęsi przyleciały** W ciągu ostatnich dni nad półwyspem Helmskim z zachodu na wschód, przez przylądek Rozewski w stronę Prus Wschodnich, ciągnęły na nieznaną wysokość obłazne stada dzikich gęsi, w odstępach mniej więcej co pół godziny. Ciąg trwał prawie pół dnia i zwrócił ogólną uwagę.

Na przelotach zauważono też i klucze dzikich kaczek, jak również maskonurów i kaczek markarskich. Skowronki już zgórą dwa tygodnie znajdują się na wybrzeżu.

Jeżeli doda się do tego wczorajszy wiadomość o przylocie bocianów, to już staje się być zupełnie pewnym pochód wiosny.

Sołtys ściągający podatki z pomocą pały...

W gminie Łysów, pow. siedleckiego, ściągając podatek sołtys Józef Norma od Józefa Fromińskiego. Ponieważ płatnik nie chciał uścić należnych pieniędzy, sołtys po trzechkrotnym wezwaniu do zapłacenia pomiędzy gruchnął płatnika.

Pierwsza w Częstochowie Fabrykarna i Pralnia Chemiczna A. HEININGER, Polca się na sezon wiosenny, jak zwykle pierwszorzędnie wykonaniem, oraz konkurencyjnymi cenami.

AKUSZERKA M. Kolańczyk udziela 20 gr. gołenki, 30 gr. porad. Dla niezamożnych ustępstwa, ul. Piłsudskiego nr. 13/15, na przeciw dworca kolejowego. 508

KAWALER lat 45, b. biurałista, dobrze posłubił, ma bogatą pensję, żona ma ładną biurową, wdowa, z zaliczaniem, lat 35. Oferty składają do sklepu „Gońca” do dnia 11. III, pod „L. 1”. 323

DENTYSTYCZNEJ techniki nauczycielka, ul. Leżajskiego 24, Michał Grejniec w Częstochowie, Aleja nr. 10. 48.

OGRÓD warzywno-owocowy w dzierżawie dobru, ul. Leżajskiego 24, Michał Grejniec, Panny Marii nr. 10. 386

DO WYNAJĘCIA od 1-go kwietnia bez odstępnie sklep, dwie ubikacje i piwnica, ul. Najświę. Marii Panny 50. Informacja — właściciel od godz. 9 — 12. 284

MOTOR ELEKTRYCZNY 380 V, trójfazowy od 8 do 10 K M. firmy Brown Boveri, ul. Leżajskiego 24, Michał Grejniec, Panny Marii nr. 10. 386

SKLEP spóżywczy w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadom. Biuro „Renoma”. 327

SPRZEDAM gospodarstwo 22 morgi ziemi z zabudowaniami I-iej klasy w tem ogród. Wiadom. Ostatni Grosz, ul. Bór nr. 64. 311

STENOGRAFIJ pisania na maszynie uczy tanio kwalifikowana nauczycielka, ul. Katedralna nr. 12 m. 17. Zgłoszenia od g. 3 — 5.

ZGINAŁ dowód kolejowy wydany przez Dyrektora Warszawską na imię Katarzyny Szwałskiej, 542

POTRZEBNA uczennica lub uczeń do zakładu fryzjerskiego — Aleja Wolności nr. 375.

POTRZEBNY uczeń lub uczennica do nauki fryzjerskiej, ul. Narutowicza nr. 178.

KAFLE Prusielce, Skład fabryczny, stalo na składzie. Ceny fabryczne, Częstochowa, 7 Kamienic 25.

POKÓJ duży frontowy, komfortowy dla 1-iej lub 2-uch osób z utrzymaniem lub bez. Aleja P. Marii 11. 537

pała w głowę. Skutki uderzenia były straszne, gdyż wskutek naruszenia mózgu Fromiński od tej pory zamierowił. Krewkiego sołtysa skazał sąd okręgowy na 6 miesięcy więzienia. Obecnie sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził, z tem jednak, że wykonanie kary zostało zawieszono.

POKOJE

Tapetowane od 25 zł. z własnej tapety, oraz wszelkie roboty malarskie wykonuje solidnie.
Zakład Malarski Ię. Bednarka
ulica Jasnogórka Nr. 26.

Zawiadoma się wszystkich członków Tow. Gimn. „Sokół” w Rakowie, że w dniu 11 marca 1934 roku o godzinie 8-9-nej będzie odprawiona msza święta na intencje naszego gniazda w miejscowym kościele w Rakowie.
W tymże dniu o godzinie 16 w pierwszym terminie, a 16,30 w drugim terminie odbędzie się ogólne roczne zebranie w lokali sokolnic w Rakowie, na które Zarząd Zaprasza wszystkich swych Członków.

Dr. M. ROZEN

Choroby skórne i weneryczne leczenie żyłkami
II Aleja nr. 41, od 8-12 i od 3-5

OPIARY
Sędzia Ziemiński na nadzie wyjątkową do rąk Pań Miłostarska Stow. św. Winc. a Paulo przy par. św. Barbary ul. 5. — na Akademickim Kole Czeszochowian w Krakowie ul. 5. —

Z WYPOZYCZENIE 300 — dam mieszkać do wynajęcia z osobnym wejściem. Wiadom. ul. Wilsona nr. 34 m. 1.

WÓZEK dziecięcy, używany, w dobrym stanie — kupię. Oferty do sklepu „Gońca” pod „Wózek”. 541

PROFESOR udziela języka niemieckiego uczniom i dorosłym. Aleja Kościuszki nr. 8 m. 6. Codziennie od godz. 3-jej do 4-jej po południu. 572

POMOC w zawikłanych sprawach, wywiady, obrachunki, poszukiwania — przeprowadza szybko i dyskretnie Agencja Detektywistyczna „Przywatny” ul. Sobieskiego nr. 13 mieszkanie 2. Zdolnych akwizytorów potrzeba. 580

SPÓLNICZKI inteligentnej, z kapitałem kilku tysięcy złotych, do prowadzenia handlowego przedsiębiorstwa. Oferty do sklepu „Gońca” pod „Samoty”. 550

DO WYNAJĘCIA suterna, ul. Pułaskiego nr. 85. 334

POTRZEBNA zdolna panna na robotę szycielkową zaraz. II-ga Aleja nr. 42, Pracownia Szwów, 338

W. KUŚMIERSKI

„sprawiony budowniczy PUŁASKIEGO 41.
Plany dozory techniczne.

Zwyczajne Walne Sprawozdawcze Zebranie Członków CHREŚCJANSKIEGO CECHU RZEMICZNO - WEDLIANSKIEGO w Częstochowie, odbędzie się w lokalu Okr. T-wa Rzem. Aleja 9, dnia 5 marca r. b. o godz. 15-jej w pierwszym terminie, a w razie nieprzybycia przepisowej ilości członków, to samo zebranie odbędzie się tegoż samego dnia o godz. 16, jako w drugim terminie i będzie prawomocne do wszelkich uchwał bez względu na ilość przybyłych. Porządek dzienny zebrania: 1) zagajenie zebrania, 2) odczytanie protokołu z poprzedniego sprawozdawczego zebrania, 3) sprawozdanie z działalności Cechu oraz wyliczenie rachunkowe za 1933 r. 4) zatwierdzenie preliminarza budżetowego na 1934 rok, 5) uchwała zmiany nazwy Statutu Cechu, 6) Wolne wnioski.

Dr. Paweł Broniatowski

choroby weneryczne i skórne
od 9 do 12 i od 4-8. Pańle od 12-1 po poł.
ul. P. Marii 21, tel. 18-94.

LEKARZ DENTYSTA MICHAŁ GREJNIEC

ul. Najśw. M. Panny 1-za Aleja nr. 10, Tel. Nr. 22.50
Przyjm. od 9 do 1 i od 3 do 7 wiecz. W niedziele i święta od 10-3 po poł.

AKUSZERKA Jakubowska, z długoletnią praktyką w klinice położniczej, III-A Aleja nr. 49, przyjmuje zamówienia, udziela porad. Dla niezamożnych ustępstwa. 184

NOWY WÓZ do sprzedania, ul. św. Rocha nr. 89. 335

OKAZJAI Sprzedam gospodarstwo II-morgowe, ziemia w jednym kawałku, z zabudowaniem, w gminie i wsi Mykałków przy szosie, ziemia penna, cena przystępna. Wiadom. Częstochowa, ul. Warszawska nr. 53, restauracja p. F. Sobanickiego.

WILLA ANKA, ŻARKI Do wynajęcia na pensję, 12 pokoi stonczonych, kapiel i rzeźna, plaża, miejscowość sucha, leśista. Wiadomości Wiktor Pawełec — Zabkowiec.

PLAC do sprzedania, przy ul. Górnej (Ost. Grosz) okazynie do sprzedania. Wiadomości: cukiernia, ul. Narutowicza nr. 37.

SKLEP dewocynny do sprzedania w domu p. Mgźniczki. Wiadom. Rynek Wielki nr. 14 u gospodarza. 564

PIĘKNY BIUST



dzięki uyciu paryskiego eliksiru „IDEAL” (recepta prof. Dr. Dubois). „IDEAL” daje pierwszorzędne zadziwiające wyniki przy zaniku chorobliwym, wględnie nierozwinięciu biustu, nadszając opadającym piersiom w ciągu krótkiego czasu jedyną elastyczność 18-letniej dziewczyny. „IDEAL” wypróbowany przez sławne lekarzy, wyrażające się o nim z pełnym uznaniem. Cena zł. 2,50, podwójny pakiet kurac. 3,50. Wysyła dyskretnie. Specjalna oferta: Kto przśle w ciągu 8 dni wycinek niniejszego ogłoszenia z zamówieniem, otrzyma 20% rabatu na mały i 30% na duży pakiet.
Dr. Nic. Komomy, Cieszyń, skrytka pocztowa 100/869.

„STOMAL”

ELIKAIR DO ZĘBÓW
LEKARZA-DENTYSTY M. ROZENOWICZA
dotarcie można w aptekach i składach aptecznych

Kilka Pań PLAC sprzedam przy ul. Wysockiego 30, gospodarz. ZA DŁUGI mej żony nie odpowiadam. — Stefan Rogalski.

DWA POKOJE z kuchnią, słoneczne, z wygodami, do wynajęcia. Wiadom. u dozorczy ul. Ogrodowa nr. 51.

PRZYJMIĘ agenta lub agentkę do sprzedaży po domach art. spóżywczych. Oferty do sklepu „Gońca” pod „Agentka”. 557

CEMENT najlepszy oraz posadzk. cementowa w różnych kolorach do korytarzy i podestów najtaniej sprzedaje: „Materiały Budowlane”, Aleja Wolności nr. 43/47. 352

DO WYNAJĘCIA lokale: dwa pokoje z kuchnią, oraz sklep z urządzeniem i dwa pokoje z kuchnią, ul. Kordeckiego nr. 19. 552

SPRZEDAM garderobe z lustrem, szafa, łóżka, kredens, kredens malowany i biurko używane, ul. Ogrodowa nr. 39 w podwórzu. 582

OKAZYJNIE okazynie do sprzedania, ul. Narutowicza nr. 37.

SKLEP dewocynny do sprzedania w domu p. Mgźniczki. Wiadom. Rynek Wielki nr. 14 u gospodarza. 564

OKAZYJNIE kredens duży clemny do stołowego, szafy, łóżka, stół, jasnol. cienie, ul. Narutowicza nr. 3 u stolarza. 583

OKAZYJNIE do sprzedania na pożyteczną angielskie szory z 30-letniej skóry. II Aleja nr. 34 u dozorczy. 578

MASZYNY łobekowa Singera, w dobrym stanie sprzedam ul. Hienow. Wrońskiego nr. 10 (dawna Nowokielecka) Respondek. 581

DO WYNAJĘCIA sklep z urządzeniem, ul. św. Rocha nr. 30. 552

MAGIEL elektryczny do sprzedania II-ga Aleja nr. 23.

MASZYNY do szycia, 6 krzesła kryte, pluszacz sprzedam ul. Narutowicza nr. 36 m. 3.

PROŚBY, podania, rektury i t. d. do władz rządowych, sąs. morządowych, sądowych spisy tanio, oraz pomoc w zawikłanych sprawach. Dla bezrobotnych ustępstwa. Raków, domny fabryczny nr. 13 m. 195, f. p. albo Raków, ul. Perla nr. 12 m. 6.

Kto chce mieć pewne drzewka, ten nabywa je tylko z pierwszego źródła

Szkółka Drzew Owocowych M. B. HOFFMANA

Dębińskiego 6/18 róg Kilińskiego

produkująca gwarantowane, zdrowe, silne drzewka owocowe, wielokrotnie odznaczone najwyższymi nagrodami.

Katalogi i cenniki wysłane się bezpłatnie. — Ekspedycja wiosenna zaczęła się 15 marca.

DOM 6 ubikacji z placem frontowym do sprzedania w Rakowie ul. Limanowskiego nr. 42. 543

DO WYNAJĘCIA trzy pokoje z kuchnią, frontowe, z wygodami, ciepłe, słoneczne, kompletnie odnowione. Rozkład korytarzowy. Komornie tanie. Wiadom. „Renoma”, II Aleja 21. 558

OGRÓD owocowo warzywny do wydzierżawienia, ulica Wilsona nr. 32 m. 12, w godz. od 11 — 13-jej.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia, Dąbrowskiego 11, 1-e p.

SPRZEDAM kredens dębowy, bielnikarski, stolik do szach i szafki do szegara, ul. 3-go Maja nr. 14 m. 11.

MYDŁO „WOJAK” do chłuba Częstochowy, bo jest tańsze i bardzo dobre. Wyrób A. Piotrowskiego, Aleja nr. 26.

6 MÓRG ziemi z domkiem 3-izbowym na Lisieju, ulica Wroczyńska nr. 68/70, za 18,000 zł. do sprzedania. Oferty do sklepu „Gońca” pod „18”. 417

SKLEP tytymowy sprzedam lub odstąpię. Aleja Wolności nr. 11. 555

SKLEP spóżywczy, kolonialny do sprzedania. Oferty do sklepu „Gońca” pod „Kolonjalny”. 547

MEBLE NOWOCZESNE najkorzystniej można kupić tylko w firmie: Adam Gliński, Aleja 12. — Rok założenia 1885. Poleca najnowszymi i najlepszymi i formiorów, bezkonkurencyjne roboty: urządzenia sypialniane, stołowe, kuchenne oraz sztuki pożyteczne. Ceny niskie kryzysowe! Telefon 28-22.

SKLEP spóżywczy w dobrym punkcie sprzedam. Wiadomości „Renoma”. 345

SPRZEDAM w Zagłębiu gospodarstwo z zabudowaniami: morga ogrodu owocowo warzywnego, 15 morgi ziemi penna, 11 morgi lasu. Gmina, poczta, kościół, fabryka w miejscowości. Wiadomości: Częstochowa, Stawowa 5.

PLAC frontowy, mieszkanie, szopa, ogród 60 drzew urodzajnych do sprzedania przy ul. Narutowicza nr. 283, Nocod. 565

DOM nowy kupię w śródmieściu z ogrodem, wpłace 8,900 zł., reszta Bank Gospodarstwa Krajowego. Oferty do sklepu „Gońca” pod „8,900”. 555

SPRZEDAM domek z placem, ulica Waszyngtona nr. 57, 339

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wydaną na imię Stanisława Kulejewskiego do Nr. 14597. 553

ZGUBIONO torbę czarną, dowód kolejowy Nr. 10994 i bilet okresowy Nr. 53191 na imię Stanisław Załuski. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 570

HUMOR I SATYRA.

Postuluszny.

- Kelner podaje gościowi jadłospis.
- Szanowny pan raczy wybrać.
- Nie! Doktor zabronił mi czystać przy leżeniu.

To prawda.

Na podwórzu domu „koncertuje” ad hoc skłony zespół muzyczny. Niestety, nikt z mieszkańców nie reaguje na tony muzyki, wobec czego kapelmistrz rezygnuje z dalszych popisów i wola do kompanów:

- Chodźta chłopaki! W tym domu nie wyrzucają pieniędzy za okno.
- Wyrachowany,
- Chciałem pantofelki damskie.
- Który numer?
- Jaknajmniejszy, to na prezent.

Pilno mu.

Do zakładu porzobowego przychodzi Teofil Kapichina i mówi:

- Chciałem kupić trumnę dla teściowej.
- Jaka miara?
- Hm, nie wiem dokładnie.
- Możemy posłać pracownika dla wymierzenia ciała.

Sprytne bobo.

Małenka Zosia nie lubi kotletów siekanych. Ku zdumieniu mamy, Zosienka zjada na obiad dwa kotletki.

- Smakują ci Zosiu?
- Nie mamusi, jem dlatego, żeby nie zostali na podwieczerek.

Wielki myśliwy.

W „rycerskich” dobrach państwa Halamolker, pod Falencią, urządzono wielkie łowy reprezentacyjne. Na polowaniu, między szeregiem znakomitych gości, znajduje się pan Rojzepek. Myśliwi udają się na stanowiska. Nagle Rojzepek staje, jak wrzyty. O dwa kroki od niego siedzi dziki zając.

- Strzelaj pan! — wola towarzyszy myśliwka.
- Tak, żeby uciekł? — odpowiada Rojzepek.
- U kolegi po factu.
- Dentysta: — To nie będzie boleło.
- Pacjent: — Dajcie spokój, kolego, ja również jestem dentysta.

CO USLYSZYMY DZIS PRZEZ RADIO?

NIEDZIELA, 4 MARCA.

Warszawa — fala 1415 m. moc 120 kW. 9'00 Audycja poranna. 10'00 Transm. nabożeństwa z Krakowa. Kazanie na niedzielę 3-cia W. Postu na tem. „Skazanie i banicja Chrystusowa” wygl. ks. prał. dr. Tadeusz Jachimowski. Po nabożeństwie muzyka religijna z płyt (tr. z Krakowa). 12'15 Poranem muzyczny z Filharmon. Warsz. poświęcony muzyce ukraińskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmon. pod dyr. Antoniego Rudnickiego i Maria Sokół (śpiew). W przerwie około godz. 13'00 p. Karol Strömenger wygl. trzecia prelekcja z cyklu „2000 lat muzyki”. 14'00 Odczyt rolniczy. 14'15 „Przegląd rynków produktów

L. WOLFE.

W poszukiwaniu ojca

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Autoryzowana adaptacja Eugenjusza Balnekiego. „Nie będa zabił ojcowie za syna, ani synowie za ojca; ale każdy za trzech swój umrze”.

Kolega Pięta Mollesza XXIV, 16.

ROZDZIAŁ I.

Około godziny dziewiętej, w pochmurny majowy poranek, przed hotelem na Krakowskim Przedmieściu zatrzymał się długi otwarty samochód ciemnopłaskowego koloru.

W tej chwili koło drzwiczek znaleźli się wygalonowany portier z czapką w ręce, a sprawne jego oko zrobiło odrzutu dwa sprzeczzenia: że wóz jest niezwykły i z pewnością bardzo kosztowny; że należy do obywatela Stanów Zjednoczonych, bo takie numery widział jedynie na samochodach amerykańskiej ambasady i konsulatu.

Daniel Barker wolno zsunął się ze swego miejsca, jak człowiek zmęczony daleką podróżą i długim siedzeniem przy kierownicy; prostując barczyste ramiona, obszedł dokoła wóz i, nie zwracając uwagi na zapraszające gesty portiera, zatrzymał się na chodniku. Wyjął papierosa z bocznej kieszonki podróżnego płaszczka i spoglądał przed siebie osobliwym wzrokiem, charakterystycznym marynarzy, dla których codziennym i jedynym przedmiotem obserwacji na pełnym morzu jest linia horyzontu.

Szofer — czterdziestoletni, mocno zbudowany mężczyzna, o suchawej spalonej na brąz twarzy, ubrany w skórzaną płaszcz marynarzy z kapiszonym i beret marynarzy z czerwonym pomponem na wierzchu — wysiadł wsiadł za swoim panem i poszedł na tył wozu, szeroko rozstawiając nogi i kołysząc się w biodrach. Wyjął ze schowka dwie duże walizki, gęsto upstrzone hotelowymi nalepkami i w milczeniu oddał je numerowemu; wrócił do przedniej części sa-

BIURO DZIENNIKOW I OGLOSZEŃ
Aleja 21. „RENOMA” Tel. 24-48.

Przyjmuje ogłoszenia: do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.

Poleca: Dzienniki i czasopisma krajowe i zagraniczne.

Sprzedaje: Wyroby tytoniowe, papierosy, znaczki stemplowe i pocztowe, wkleśki oraz bilety autobusów miejskich.

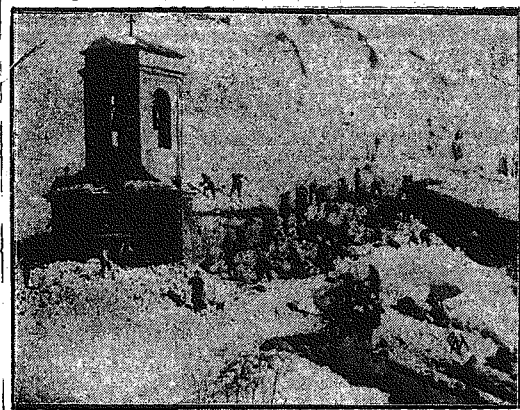
Przyjmuje ogłoszenia do „Gońca Częstochowskiego” po cenach normalnych, oraz prenumeratę Gońca z odnośnictwem, wysyłka pocztową lub odbiorem na miejscu.

rolnych” — wygl. p. Stanisław Prus-Wisniewski, oraz wiadomości Zw. Pracowników Samorządu Terytorjalnego R. P. 14'30 „Pograjmy wesoło” muzyka z płyt. 15'00 Słuchowisko wiejskie p. t. „W drodze do pułku” opracował p. Antoni Bogusławski. 15'20 Zespół jazzowy Henryka Golda. 16'00 Transm. „Wesołej audycji dla dzieci” ze Lwowa. 16'30 „Kwadran słynnych artystów” — Beniamino Gigli (płyty). 16'45 Recytacje poezji (wiersze religijne). 17'00 Pogadanka p. t. „Nasi przyjaciele zwierzęta” wygl. p. Podgórska. 17'15 Koncert polskiej muzyki o charakterze ludowym wykonawcy: Lucja Drege-Schallowa (fort.) i St. Zawroszewicz (skrzypce). 18'00 Słuchowisko p. t. „Małżeństwo” p. g. Sieroszewskiego. 18'40 Melodrecytacje z muzyką Andy Kateschmann — wykon. Maria Strońska. 19'30 Radioteatry dla młodzieży „Co się dzieje na świecie” w opracowaniu Bruno Winawera. 19'50 Myśli wybrane” 19'52

Koncert muzyki lekkiej w wyk. Orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota z udziałem Zofii Terme (piosenki). 20'50 Dziennik wieczorny. 21'00 Feljeton p. t. „Kłopoty czytelnika” — wygl. P. Waclaw Grubiński. 21'15 „Na wesołej lwowskiej fali”. 22'15 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgrywek P. R. 22'35 Muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomia”. Orkiestra W. Wilkosza.

PONIEDZIAŁEK, 5 MARCA.

7'00 Audycja poranna. 12'05 Muzyka popularna z płyt. 13'55 Recital skrzypcowy w wyk. Mieczysława Fiedorbauma. 16'20 Piosni w wykonaniu Zuzanny Karin. 16'40 Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny). Lektor: Lucien Roguigny. 16'55 Recital fortepianowy Marii Bronsteinowej. 17'25 „Z rewii francuskiej” (płyty). 17'50 Skrzypka pocztowa rolnicza — korespondencja bieżąca omówi inż. Waclaw Tarkowski. 18'00 Odczyt p. t. „Najwyższy dom świata” wygl. inż. Z. Tro-



Miasteczko zasypane śniegiem. Lawina śnieżna zasypała jedno z miasteczek koło Anony w Alpach Włoskich. Na zdjęciu odkopywanie kościelca zasypanego śniegiem.

Czy wiecie, że..

... na konkursie szkolnym związków sportowych piękności kobiet w Stanach Zjednoczonych tytuł „najbardziej amerykańskiej miss” otrzymała Małgorzata de Young ze stanu Oregon. Jest ona, zdaniem sędziów, uosobieniem wszystkich charakterystycznych cech ras i narodowości, zamieszkujących Stany Zjednoczone — łącząc je w sobie w stopniu idealnym.

wiad. 18'20 Audycja żołnierka. 18'45 „Kiedy wojsko gra” (płyty). 19'25 Odczyt aktualny. 19'40 Wiadomości sportowe. 19'47 Dziennik wieczorny. 20'00 „Myśli wybrane”. 20'27 Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota i T. Falszewski (piosenki). 21'00 „Za siódmą górą, za siódmą rzeką” wygl. dr. Witold Rybczyński (feljeton). 21'15 Koncert wieczorny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimielskiego z udziałem p. H. Lipowskiej. 22'00 Muzyka salonowa (płyty). 22'30 Muzyka taneczna z dancingu Adna. Orkiestra J. Petersburskiego.

ZADANIE AMERYKANSKIE Nr. 397.

3 4
8 4 0
1 5 9
7
2 4
= = =

Wszystkie kropki poniżej dzielenia zastąpić cyframi, aby otrzymać potrzebne liczby i floraz dzielenia.

Rozwiązanie zadania amerykańskiego nr. 397 nadsyłać należy do dnia 9 marca przyczem to przede wszystkim o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady. Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody: 1) powieść Jednotomowa, 2) powieść Jednotomowa i 3) pocztówki artystyczne. Przy nadsyłaniu rozważać prosimy dołączyć poniżej zamieszczony kupon.

Kupon zadania amerykańskiego Nr. 397.

ROZWIĄZANIE UZUPELNIANKI Nr. 396.

1. Waleczność, 2. Wtęrczenie, 3. Wawrzyniec, 4. Wyzwolenie, 5. Wywabiciel, 6. Wartywnicy, 7. Wyładowany, 8. Wypracować, 9. Wzgardiwy, 10. Wiciokrzew.

Trafnych rozwiązań uzupełnianki nr. 396 nadesłano 31.

Droga losowania nagrody otrzymują: I — powieść Jednotomowa p. Eugeniusz Patrzyk, Raków, domy fabryczne 5, II — powieść Jednotomowa p. Waclaw Kozłowski, R. Wieluński 31, III — pocztówki artystyczne p. Kazimiera Chochalska, Stradom.

Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma od godz. 9-ej do godz. 1-ej po poł. (III Aleja 52) celem odbioru nagród.

W modzie jest obecnie kobieta inteligentna... Kobieta, która orientuje się w zagadnieniach aktualnych, może zabierać głos, ma swoje poglądy... Takie kobiety—to przedewszystkiem pilne czytelniczki pisma miejscowego i czasopiśmi kobiecych.

mochodu i wydobyl z pod siedzenia duża skórzana teke. Trzymając ją pod pachą, stanął obok swego pana i też patrzył przed siebie dalekim wzrokiem, jakby to nie była ruchliwa o tej porze ulica centrum Warszawy, lecz pokład okrętu.

Daniel Barker ocknął się, skinął na szofera i jeszcze się ociągając, poszedł do drzwi wejściowych, naciągnął otwartych przez pochylonego w głębokim ukłonie boy'a.

Szef recepcji, powiadomiony już przez numerowego o nadzwyczajnym wozie i niezwykłych cudzoziemcach, powitał gości z uprzejmością, zarezerwowaną na wyjątkowe okoliczności.

— Chciałbym spokojny pokój z łazienką — powiedział Daniel Barker zupełnie poprawną polszczyzną. Nosowy i gardło w akcent wskazywał na pochodzenie angielskie.

— Słusznie panu — odpowiedział skwapliwie szef recepcji, nie okazując zdziwienia, i zaczął pilnie studiować tablicę ze spisem pokoiów, chociaż oddawna znał ją napamieć i już nawet zdecydował dać właścicielowi nadzwyczajnego samochodu apartament Nr. 108.

Szofer stał za swoim panem, jak wartownik. Kiedy numerowy, ze zbytniej gorliwości, po raz trzeci usiłował uwolnić go od teki, odwrócił się i powiedział:

— Pilnuj pan lepiej maszynny na ulicy! Numerowy odskoczył jak oparzony. Gdyby ten dziwłóg przemówił w jakimś języku, nieznanym nawet panu szefowi recepcji, mającemu wśród służby hotelowej niezachwianą renomę najbardziej wykwalifikowanego człowieka w Polsce — jeszczeby można wytrzymać. Ale ten dziki marynarz, żywcem wyjęty z egzotycznego filmu, odezwał się prawdziwie polszczyzną, jakby z lekkim akcentem pomorskim!... Numerowy spojrzał niezaradnie na szefa, który wzruszył się zwykle przerwał studia rozkładu pokoiów i zwrócił się do gościa:

— Mogę zaproponować śliczny i wygodny apartamentek z salonikiem. Szanowny pan życzy sobie obejrzeć?

Daniel Barker pokręcił przecząco głową.

— Zaden salonik, panie. Chcę spokojny pokój z łazienką.

— Według liczby szanownego pana będzie Nr. 140. Duży, ładny pokój z łazienką.

— Ile kosztuje?
— Trzydzieści złotych, proszę pana. Barker zaoponował gestem.
— Za drogo dla mnie.

Szef recepcji z zadowoleniem pochylił czoło i stał się jeszcze bardziej uprzejmy. Z długoletniej praktyki doskonale znał kaprysy i rodzaj oszczędności prawdziwie bogatych ludzi.

— W takim razie proponuję szanownemu panu Nr. 237. Pokój bardzo spokojny, okna wychodzą na wewnętrzny ogródek i kosztuje tylko dwadzieścia cztery złote.

Barker skinął głową:
— All right.
— 237! — szepnął portier numerowemu, który śpiesznie oddalił się z walizkami.

Barker wypełniał kartę meldunkową. Szef recepcji i portier przypatrywali się uważnie, jak duże i energiczne pismo za pełniało urzędowe rubryki: Daniel Barker, kapitan angielskiej marynarki handlowej, urodzony 2 maja 1892 roku w Tyronehall, hrabstwo Narfolk, Anglia.

— Anglik — z osobliwym zadowoleniem skonstatował szef recepcji, który przestał szanować Amerykanów od czasu, kiedy wbrew jego najgłębszym przekonaniom dopuścił do spadku dolara.

Barker położył pióro i powiedział:
— Nie noszę, gdy w hotelu ktoś mieszka obok mnie. Czy nie może pan tak urządzić, by obydwa sąsiednie pokoje nie zostały wynajęte?

— Chętnie spróbuję zastosować się do życzenia szanownego pana, ale napewno nie obiecuje. Jeżeli ktoś zażąda pokoju 236, albo 238 — będę musiał oddać.

Na skroniach Barkera żyłki zarysowały się wyraźnie.

— Doskonale — powiedział dziesiętny głos — w takim razie biorę i te dwa pokoje.

Zwarjował — pomyślał szef recepcji,